№ 86. Kraków 13 Kwietnia — Niedziela. Rok 1856.

Dziennik wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po ostatnim dniem każdego miesiąca.

Rynek N. 31. Grabowski Maksymilij.

Przedpłata na Dziennik „Czas“ w Krakowie: rocznie zł.r. 20, półrocznie „ 10, kwartalnie „ 5, miesięcznie „ 1 30kr.; w Państwie Austryackiem (pocztą): rocznie zł.r. 20, półrocznie „ 10, kwartalnie „ 5, miesięcznie „ 2.

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“ w Krakowie: rocznie zł.r. 26, półrocznie „ 13, kwartalnie „ 7; w Państwie Austryackiem (pocztą): rocznie zł.r. 30, półrocznie „ 15, kwartalnie „ 8.

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

CZAS

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach: OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą: od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 k. Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.

Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Bióra Expedycyi Czasu.

Listy reklamacyjne nieopieczętowane nieulegają frankowaniu.

Listy niefrankowane nieprzyjmują się.

☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 12 kwietnia.

W numerze wczorajszym pisma naszego, podaliśmy tekst manifestu Cesarza Rosyjskiego z dnia 31 marca, którego treść przyniosła nam już dawniéj telegraficzna depesza. Depesza zgodna była tym razem z tekstem, co jak wiemy, nie zawsze się zdarza i dla tego zasługuje na wzmiankę.

Jeżeli trudnem było położenie cesarza Aleksandra II przy ogłoszeniu pierwszego swego manifestu, to jest w chwili, gdy wstępował na tron i obejmował rządy państwa w krytycznych okolicznościach i z groźną wojną, jaką mu w spuściznie ojciec jego cesarz Mikołaj zostawił; to bezwątpienia w chwili obecnéj, gdy wojna ukończyła się pokojem, opartym na koncesyach ze strony Rosyi, może pozornych, ale zawsze koncesyach i to pierwszych od czasu Piotra Wielkiego — położenie to było jeszcze nierównie trudniejszem. Jakkolwiek wysokiem jest stanowisko takiego mocarza, jakim jest cesarz Wszech Rosyi, jakkolwiek wielką jego potęga w obec Europy nawet przeciw niemu sprzymierzonéj, jakkolwiek nieograniczone dzierży on samowładztwo nad sześćdziesięciu milionami ludzi berłu swemu poddanych, zawsze jednak trudnem i niebezpiecznem było zadaniem, usprawiedliwić politykę swego poprzednika, wykazać że od niéj nie odstąpiono, zachować wojnie ukończonéj cechę religijną, wystawić konieczność poniesionych ofiar i ich pożytek, pokryć doznane klęski i straty sławą otrzymanych zwycięstw i wielkością korzyści, dowieść, że cel wojny dopiętym został, wreszcie przekonać, że koncesye uczynione dla pokoju, są prawie nic nieznaczącemi w porównaniu ze szczęściem, jakie nowa era po ukończeniu wojny otwiera dla państwa. Sądząc z aktu jaki mamy przed sobą — takie było zadanie manifestu ogłaszającego ludowi rosyjskiemu podpisanie pokoju.

Manifest z nadspodziewaną śmiałością wywiązał się z tego zadania. „Wojnę nie Rosya wywołała“ oświadcza on z góry nie troszcząc się bynajmniéj, że Zachód wprost przeciwne zdanie w swych aktach od lat trzech powtarza. „Cesarza Mikołaja jedynym celem było, zmienić ucisk pod jakim jęczeli nasi współwyznawcy na Wschodzie,“ otóż usprawiedliwienie polityki i to tem większe, że wolność rajasów była także jednym z głównych celów polityki Zachodu. Podziwiać tylko wypada, że wojna dwuletnia stąd wyrodzić się mogła. „Cesarz Mikołaj oświadczał ciągle swą gotowość do zawarcia pokoju, lecz rozpoczęte przed zgonem jego układy nie doprowadziły do pomyślnego wypadku, wojna ciągnęła się daléj.......“ Nie odstąpiono przeto od polityki poprzednika, stósownie do manifestu w roku zeszłym ogłoszonego, prowadzono daléj wojnę i „usprawiedliwione oczekiwania.“ „Nieprzyjaciel został odparty od brzegów Syberyi i z wybrzeży morza Białego, jak równie od Sweaborga,“ Sebastopol bronił się jedenaście miesięcy, Kars upadł w Azyi... Tymczasem zaszedł „wypadek, który był pierwszym celem wojny; przyszły byt i prawa chrześcian na Wschodzie są zabezpieczone, Sułtan uznał je uroczyście, a w skutku tego czynu sprawiedliwości, weszło państwo ottomańskie w ogólny związek mocarstw europejskich....“

Pisaliśmy, mówiąc o hattihumajonie jeszcze w miesiącu lutym, że nie wypadnie on na niekorzyść Rosyi, a właśnie miesiąc temu, na dniu 11 z. m. czytamy w piśmie naszem te wyrazy: „punkt czwarty rozstrzygnięty zostanie w ten sposób, że wszystkie ofiary przez Rosyę w téj dwuletniéj wojnie poniesione, rachowane będą jako ofiary uczynione w celu osiągnięcia swobód dla rajasów......“ Wyrazy nasze potwierdza manifest: „Rosyanie, wasze trudy i poświęcenia nie były próżnemi! wielkie dzieło jest spełnione,“ a więc koniec wojny; aby zaś pokój przyspieszyć „przyzwolono na pewne szczególne rozporządzenia, zapobiegające starciu się naszych okrętów wojennych z tureckiemi na morzu Czarnem i pociągnięcie nowéj linii granicznéj w części Besarabii leżącéj nad dolnym Dunajem.....“

Manifest przedstawia sprawę wschodnią ze strony na którąby się może zachodnia część Europy niekoniecznie zgodziła. Przypomniałaby ona może, że *ultimatum* podpisane było 16go stycznia, a hatyhumajon ogłoszony dopiero 18 lutego, że już na konferencyach wiedeńskich Turcya weszła w skład państw europejskich, że neutralizacya morza Czarnego ma większe rozmiary aniżeli jéj manifest sakreśla, że ustąpienia poczynione przez Rosyę nie uważa za tak małoznaczące... Lecz byłaby w tem nielogiczność. Pomijając bowiem tę nader ważną uwagę, że manifesta tego rodzaju wystósowane są raczéj do ludu rosyjskiego aniżeli do Europy, że rozliczne towarzyszą im względy których ocenić dokładnie nikt nie zdoła, oprócz osób które są u steru państwa, pomijając wiele innych jeszcze okoliczności, które wydaniu rzeczonego aktu zapewne towarzyszyły—zaprawdę trudno co innego w manifeście z 31 marca upatrzeć, jak praktyczne zastósowanie z oklaskami przyjętego i tyle powtarzanego toastu prezydenta konferencyj a ministra spraw zagranicznych Cesarza Francuzów: „że pokój zaszczytny dla wszystkich“. To też właśnie oświadcza Rosya swym poddanym, i to przekonanie wlewa w ich umysły manifest. Co więcéj, jeżeli koncesye są mało znaczące, to tylko w obec „korzyści które przyniesie państwu przywrócenie pokoju.“ Manifest zadowiada nową erę „wewnętrznéj pomyślności, sprawiedliwość i łagodność w sądach i wszędzie, dążenie do oświaty i rozwój pracy z nową siłą“... Czyż to nie jest w duchu cywilizacyi? czegoż może sobie więcej życzyć Europa zachodnia która oświadczyła, iż walczy jedynie dla tryumfu cywilizacyi?.. Manifest z 31go marca powinien ją zupełnie zaspokoić, czyniąc zadość najdroższym jéj życzeniom—cywilizacyjnym.

Korespondencya Czasu.

Tarnów 10 kwietnia.

Pojawiające się w *Czasie* kilkakrotnie uwagi o potrzebie zaprowadzenia w Tarnowie, osobliwie w dzielnicy żydowskiéj większéj czystości, zwróciły na ten przedmiot uwagę wyższych władz, które w tym celu poleciły władzy miejscowéj użycie wszelkich możebnych środków. W skutek czego zadecydowano przeniesienie jatek rzeźniczych na inne stósowniejsze miejsce, mianowicie na „Burek“ i poczyniono inne porządki.

Środki te jednakże same przez się nie są wcale wystarczające, gdyż ulice żydowskie między dawnemi murami fortecznemi zbudowane są bardzo ciasne, mają wiele zakątków, a są bez przejścia, tj. ulice tak zwane „niecałe“. Dopóki zaś one nie będą otworzone i niestaną się przechodniemi, póty nie będzie w nich przeciągu powietrza, a więc czystości i porządku utrzymać tam należycie się nie da, a przecież do tego wszelkich należałoby użyć środków, gdyż ludność w nich jest bardzo wielka, jakkolwiek ją każda epidemia dziesiątkuje: w tych albowiem ulicach jest ciągły zaród wszelkich chorób zaraźliwych.

Oprócz względów sanitarnych, przemawiają także względy policyjne za otworzeniem tych ulic, w tych albowiem zakomórkach jest najdogodniejsza kryjówka złodziei, włóczęgów itd., a w razie ognia niemożna nawet myśleć o ratunku, gdyż po tych zakrętach sikawka i wozy z wodą doprowadzić się wcale nie dają.

Otworzenie ulic i uchylenie tylu niedogodności niepodlega wcale wielkim trudnościom, a listem tym pragnąłbym zwrócić uwagę kogo to tyczy, iż należałoby otworzyć w téj dzielnicy żydowskiéj dwie ulice, a mianowicie: *a)* jednę z rynku obok domu Szwarca, przez próżne, opuszczone i nie zabudowane place Tischa i spadkobierców Białkowskiego, wychodzącą na ulicę Bernardyńską i ku kościołowi Bernardynów; *b)* druga od samego rogu stykających się ulic żydowskich przez środek niezabudowanego dziedzińca realności Efraima Edelstein, wychodzącą na gościniec cesarski naprzeciwko hotelu Warszawskiego.

Mając tyle dowodów troskliwości o dobro miasta naszego ze strony naszego starosty i naczelnika powiatowego, słuszną mieć możemy nadzieję, iż słowa te będące ogólnych życzeń organem, znajdą uwzględnienie i rychłe przyprowadzenie tego projektu do skutku.

Wiedeń 10 kwietnia.

ῶ Gdy jedne dzienniki donoszą, że konferencye paryskie dotknęły interesów włoskich, utrzymują drugie, że te kwestye zupełnie pozostały na stronie. Obecność Piemontu na konferencyach, wystarczyłaby do usprawiedliwienia domysłu pierwszych, gdyby stan obecny Włoch nie przemawiał za nim jeszcze silniéj. Jeżeli wojska austryackie, angielskie, francuzkie i piemonckie muszą opuścić jak najśpieszniéj Turcyę, dla czegóżby wojska francuzkie i austryackie miały zajmować ciągle Rzym, Parmę i kraje papiezkie. Dla czegóżby wewnętrzne urządzenie tych krajów w sposób odpowiedni potrzebom ludności i prawom panujących, nie miało ściągnąć na siebie uwagi tych samych państw, które się urządzeniem Turcyi tak opiekują? W jakiby sposób konferencye ten przedmiot dotknąć i rozwiązać mogły, to od nich zależy. Zdaje się prócz tego, że Piemont chciałby innemi drogami wpływ swój w tych krajach rozszerzyć. Mówią o zamiarze zajęcia Parmy przez wojska sardyńskie w celu utrzymania spokojności. Czy Austrya i Francya mogłyby na to przystać? Cokolwiek bądź, stan wewnętrzny Włoch jest rozprzężony i potrzebuje gruntownego przeobrażenia.

Posiedzenia biskupów trwają ciągle. Zdaje się, że sekret ma być zachowanym do końca. Kwestya małżeństw jak się zdaje, będzie pierwszą w naradach.

Baron Bruck posuwa z niezmordowaną energią naprzód swój plan zrównoważenia jak najrychléj wydatków i dochodów Państwa. Zmniejszenie cła zapowiada znaczny nowy postęp w rozwoju sił przemysłowych i posłuży do pomnożenia dochodów. Zmniejszenie wojska i ukończenie organizacyi cesarstwa umniejszy rozchody. Pokój ustali stosunki wewnętrzne i da zewnętrznym, zwłaszcza handlowym, rozległe do rozwinięcia się pole.

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE.

(Ciąg dalszy.)

Jeden z uderzających swoim układem, uczuciem i żywością przedstawienia obrazów, jest niezawodnie obraz p. Gersona z Warszawy, który jednakże w środku stoi pomiędzy kompozycyą historyczną a rodzajową, a to głównie dla tego, iż brak mu poważnego historycznego stylu, zupełnie tak, jak w niektórych tegoczesnych historyach trzymających środek między historyą a nowellą.

Wydając zdanie o naszych historycznych malarzach z małym wyjątkiem można powiedzieć, że wpadają w dwie ostateczności: albo są w kompozycyach swoich zbyt obrzędowo, ceremonialnie, sztywni, albo też wpadają w trywialność, — co się znaczy, że niemają właściwego stylu odpowiednego powadze przedmiotu.

Obraz p. Gersona zamierzył uobecnić nam ów mały na pozór, a rzeczywiście wielkiéj wagi wypadek opuszczenia przez żaków szkół i akademii krakowskiéj w początkach panowania Zygmunta Augusta. Gdyby był artysta przejął się mocno tymi kilkoma kartkami Orzechowskiego, w których mistrzowsko, piórem prawdziwego historyka, kreśli ową awanturę uliczną co dała powód do poranienia i zabicia kilku studentów przez ludzi Czarnkowskiego, a z czego znowu wywiązał się olbrzymi proces wytoczony przed samego króla, w którym głos zabierali najpierwsi senatorowie duchowni i świeccy, jak Maciejowski i Tarnowski, reflektujący pobudzoną młodzież — gdyby był, jak powiadam, przejął się tém zdaniem tak żałosném w swoich następstwach, gdy tyle młodzi kraj opuściło zostawiając pustkami kolegia, rodziców i wszystkich mieszkańców w nieutulonym smutku — byłby niezawodnie poważniéj to wypowiedział, niż w nadesłanym obrazku. Przecież scen uderzających niebrakło w opowiadaniu Orzechowskiego. Dość sobie wystawić tłumy młodzieży z pierwszych domów, niektórych już pod wąsem, i tych drobnych żaczków co szli za starszych przykładem, kiedy to się już zebrało na rynku z tłumoczkami i tobołkami, a żegnając swoich gospodarzy, profesorów, krewnych, rodziców nawet, ruszyło w pochód, gdzie oczy poniosą, śpiewając pieśń:

Idźcie na cały świat.

„Pełne było miasto narzekania i płaczu — uczciwi nawet mieszczanie, białogłowy i ludzie przystojni po przyjaźni i zachowaniu uboższym na drogę dawali, których z tłómoczkami, torbami i owemi garczkami, z któremi pożywienia żebrali, pełno idących po drogach napatrzeć się było. — Dawniejsi się zbywają, że się nic żałośniejszego za ludzkiéj pamięci nietrafiło w Polsce. Ucichły szkoły, w żalu zostały kolegia; nikogo niezostało, coby w kościele kapłanowi do mszy posłużył, albo w akademii czego słuchał itd.“

Trafny miał zmysł artysta, kiedy ten wypadek obrał na przedmiot do malowania, lecz jak nadmieniłem, niedał uczuć w swoim utworze całéj traiczności onego opuszczenia Krakowa przez młodzież szkolną, czyli jak wówczas nazywano *żaków*. Widzimy tylko grupy młodych chłopców spoczywające na wzgórzu, z którego odsłaniają się w odległości wieże i mury pożegnanego Krakowa; jedna część studentów tyłem obrócona do widza zdaje się paść oczy widokiem drogiego miasta; niejednemu może w pamięci stają złote chwile igraszek dziecinnych, nawyknienia do lubych miejsc i osób, zgoła całe to życie między pustoty i książki dzielone, które teraz przyjdzie zamienić na niepewną przyszłość śród obcych ludzi i zwyczajów, gdzie nikt znaną mową niepowita, ani do serca przyciśnie... Inna grupa, dwóch zapewne ścisłych przyjaciół, trzyma się w objęciach przyrzekając sobie wspierać się wzajemnie we wszystkich przygodach; ten siedzi zamyślony nad zielnikiem, ów coś peroruje — inny znowu choć niedaleko uszedł obwija pokaleczone nogi... Wszystko razem przypomina raczéj majówkę, lub wycieczkę pustych studentów za miasto, niż wypadek mający historyczną wagę, który późniéj na wewnętrzne stosunki Rzeczypospolitéj przeważnie wpłynął. Jest więc prześliczny obrazek, lecz powagi historycznego stylu dopatrzéć w nim niemogę; jest sielankowość, epicko-dramatycznego żywiołu niema — jest coś coby mogło dobrze ozdobić elegancki salonik, nie zaś gmach publiczny; sama forma owalna zdradza już naganne uleganie jakiejś modzie panującéj zapewne w Warszawie, gdyż jak można uważać, ztamtąd tylko przybywają do nas owalne płótna — czy dla tego, aby na szerszych ramach więcéj świeciło się złota? — Ostatnią tę fraszkę podniósłem mimochodem, żeby przypomnieć, iż sztuka powinna zawsze być swobodną, a najmniéj ulegać wymaganiom, które mogą być słuszne względem tapicerów i stolarzy, nigdy względem artystów. — O znakomitym talencie p. Gersona będę mógł jeszcze napisać, i może pochwalniéj, gdy mi przyjdzie mówić o krajobrazach; na teraz to tylko dołożę, że jednym jest z tych rzadkich młodych artystów, po których najwięcéj wolno się nam spodziewać; ma bowiem i w kompozycyi i w kolorycie i w traktowaniu coś niepożyczonego, a z własnego czucia i myśli snuje. Słowem widzi, jak mało kto widzieć umie.

Piękny jest obraz Waltera z Drezna, złożony z trzech osób siedzących przy stole, które odgrywają zupełny dramat. Malarz wybrał chwilę, w któréj *Estera* odkrywa Asswerusowi wszystkie podstępy i zdrady ministra Amana. Młoda piękność silna przywiązaniem króla zdobywa się na całą energią i w oczy wyrzuca pomięszanemu ministrowi wszystkie prześladowania, jakiemi nękał jéj ziomków — izraelskich. Wyraz oburzenia Estery obok czarującéj jéj piękności, to śliczne oko ciskające iskry gniewu robią wrażenie na widzu, przeczuwającym, że przed taką bronią najzręczniejszy minister się nieostoi. Koloryt obrazu, co się rzadko zdarza u malarzy niemieckich szkoły drezdeńskiéj, ma wiele ciepła i życia, a ogół harmonii. Wszakże Esterę mógł był artysta w mniéj teatralnéj wystawić pozie, a byłby może większy jeszcze osiągnął efekt.

Niewypada mi przemilczeć o wielkiém płótnie *Bitwy pod Sediman* w Egipcie stoczonéj przez jenerała Dessaix przeciw Murad Bejowi. — Jest to dzieło pędzla znakomitego malarza bitew Langlois. Rzut oka na całość i na części przekonywa, że go skończony artysta malował. Obraz ten pozwolony został na wystawę przez hr. Arturową Potocką właścicielkę pięknéj galeryi, w téj dobréj myśli, aby młodzi malarze nasi uczyli się z porównywania utworów różnych szkół i epok, jak rozciągłe i nieskończenie rozmaite jest pole sztuki.

(D. c. n.)

POGADANKA w ogrodzie OO. Reformatów

(*ze Zbioru wiadomości o Krakowie Józ. Mączyńskiego*).

(Dalszy ciąg)

Tu obaj starcy, prowadzący tę rozmowę uścisnęli się za ręce i westchnęli, a po chwili milczenia, odezwał się znów xiądz Janowski: Kto doświadczy co to jest popaść w biedę, a wstydzi się żebrać, i kto znalazł w te-

Berlin 10 kwietnia.

† Nie dziwcie się, że i dzisiejszą korespondencyą zaczynam od sprawozdania z obrad Izby poselskiéj nad ordynacyami miejską i wiejską dla prowincyi nadreńskiéj. Nie czynię tego bez powodu. To co w każdéj chwili głównym jest przedmiotem zajęcia publicznego, wchodzi tém samém w zakres powinnych sprawozdań korespondencyi zagranicznéj. Od czegoż korespondencya? Obrady, o których mowa ciągną się już przez dwa tygodnie, skończą się zaledwie w bieżącym tygodniu. Oddawna Izba nad żadnym projektem do prawa tak długo nie obradowała, nad żadnym nie obradowała z taką obu stron Izby zaciętością, z takiém wytężeniem sił w ucieraniu się o niemal każdy punkt rzeczonego projektu. Treść większéj części obrad nie przechodzi do wiadomości publicznéj. Trybuny bywają próżne, sprawozdania dzienników krótkie, mało czytane. Tą razą zaś i trybuny codzień licznie obsadzone, sprawozdania dzienników obszerniejsze, pilnie czytane, prasa całego kraju szczegółowo roztrząsa przedmiot obrad i uwaga publiczna idzie za niemi krok w krok z wielkiem natężeniem. Obrady nad wnioskiem, któryby się domagał zniesienia ustawy konstytucyjnéj nie mogłyby obudzić większego zajęcia. Zkąd pochodzi, że kwestya tak specyalna i lokalna, która przeszła prawie niepostrzeżona, gdy się odnosiła do prowincyj wschodnich, czyli jak je zwykle nazywają starych, tą razą tak silnie zajmuje opinią publiczną? Oto ztąd, że nikt nie umie sobie dostatecznie wytłumaczyć, co właściwie powoduje rząd, że prowincyi będącéj najpiękniejszym klejnotem w koronie pruskiéj, zamierza odjąć jéj lokalne, z któremi zrosła, instytucye; ztąd, że czyni to z tak gwałtownym pośpiechem, bez widocznéj, naglącéj potrzeby, bez poprzedniego wysłuchania opinii stanów prowincyonalnych, bez żadnego względu na protestacye i petycye miast, gmin, ludzi najzamożniejszych i najkonserwatywniejszych w prowincyi, nawet członków Izby Panów. Jest więc domysł, że rząd powoduje się w zamiarze swoim jakimś celem politycznym, którego jednak nigdzie nie wypowiada. A przecież otwartém tylko wyłożeniem przyczyn postępowania swego rząd mógłby uspokoić opinią i usprawiedliwić wskrzeszenie lub odnowienie instytucyj, które posłowie prowincyi nadreńskiéj, porówno z mandantami swymi, i z całą wolnomyślniejszą opinią kraju, uważają za wsteczne i przeżyłe. Większość ministeryalna, jak każda większość parlamentowa, uwalnia rząd od tłumaczenia się, wotując jeden artykuł prawa po drugim materyalną przewagą liczby, bez względu na argumenta i logikę opozycyi, tam tylko ustępując, gdzie słowo lub skinienie ministra każą zejść z pola. Ten rodzaj walki drażni umysły, budzi namiętność, wyrywa z ust gniewne wyrazy przeciwko sumieniu i honorowi walczących z sobą przeciwników. Zdaje się niekiedy, że przyjdzie do wyzwania się osobistego za wyrzeczoną w zapędzie mowy urazę. Wszystko kończy się przecież w pokoju i zgodzie. Rząd przeprowadził co zamierzył. Bliski czas nam pokaże, czy zamiar spowodowany był celami wyższéj polityki, czy, jak mniemam, był tylko dalszym ciągiem drogi, prowadzącéj do największego zbliżenia się ku owym, mimo doświadczenia, błogim stosunkom, które istniały przed rokiem 1848. Restauracya ich w starych prowincyach mniejsze napotyka przeszkody, tu i owdzie, nawet u ludzi wolnomyślnych, dobrze jest widzianą. Restauracya prosta w prowincyi nadreńskiéj małoby rządowi przyniosła w zysku, musi ona, jako w prowincyi, politycznie najoświeceńszéj i najważniejszéj, daléj sięgać, niż w prowincyach starych, musi wzmocnić się nowemi w stylu dawnéj budowli przystawkami. To najwięcéj oburza, ale zdaje mi się dostatecznie i cel rządu i zaciętość opozycyi tłumaczy.

W Izbie Panów był wczoraj na stole wniosek p. Brueggemana, żądający przywrócenia sądów duchownych w sprawach rozwodowych dla katolików. Izba uznała słuszność wniosku i zasad kościelnych i politycznych, na których go wnioskodawca oparł; przeszła jednakże od niego do porządku dziennego z powodu, że prawo o rozwodach, obradowane w zeszłym roku, nie jest jeszcze uchwalone, że wniesioném być może dopiero w przyszłym roku, a nie wypada, aby kwestya ta w Prusiech wprzód była załatwiana dla katolików niż dla protestantów.

Dzisiaj jest wielki obiad dyplomatyczny u posła angielskiego, lorda Bloomfielda. Proszone jest nań całe ciało dyplomatyczne i wiele innych osób z sfer oficyalnych. P. Manteuffel powróci z Paryża, tak dziś wieść niesie, dopiero po ratyfikacyi pokoju.

Paryż 7 kwietnia.

L*** „Rząd angielski jest przekonany, że ma sobie dane w Indyach wielkie posłannictwo i ważny obowiązek czuwania nad tém: aby się nie stał odpowiedzialnym przed Bogiem i przed ludźmi, za wszystkie bezprawia, którymby mógł przeszkodzić, i za wszystkie krzywdy ludzkości, którymby mógł położyć tamę.“ Tak się wyraża jeden z najpotężniejszych organów opinii publicznéj w Anglii nie dla usprawiedliwienia bynamniéj nowych zaborów, które kompania indyjska wynagradza wystawieniem pomnika w Kalkucie dla lorda Dalhouse, ani też zamierzonego przyłączenia do swych obszernych posiadłości, państwa Hyderabad, ale po prostu w tym celu jedynie aby świat wiedział: „że Anglia nie zna w Indyach innego panowania nad swoje, gdzie jeśli jeszcze zaszczepić wolności nie może, to przynajmniéj ustala postęp i pomyślność materyalną.“

Jeśliby tę zasadę przyjęły inne mocarstwa, Anglia mogłaby wtenczas na nie zawistnem patrzeć okiem. Przypuśćmy, że Francyi podobałoby się zabrać Tunis, Egipt i rozciągnąć panowanie swe w Afryce, że Rosya zaniechawszy odwiecznych swoich na Turcyą europejską zamachów, zwróciłaby swe widoki ku Japonii i Chinom, że Stany Zjednoczone jak to już i dziś jest widocznem, zaniechałyby wcielać do swéj federacyi jedne kraje po drugich. Cóżby na to mogła powiedzieć Anglia? Każde z tych państw miałoby prawo jéj odpowiedzieć, że to jest jego misyą cywilizacyjną, że niedopełniając takowéj byłoby odpowiedzialne przed Bogiem i ludźmi.

Wszakże systemat ten interwencyi i podobnych zaborów nie napotyka powszechnego przyznania— w saméj Anglii, podniesiona myśl przez dziennik *Times*, potrzeby położenia tamy nadużyciom rządu Neapolitańskiego, napotkała sprzeczne opinie innych dzienników, a Europa wcale nie jest obojętną na zaborczą politykę Stanów Zjednoczonych, któréj ocenienie stało się przedmiotem rozwagi niejednego piszącego. „Młoda Rzeczpospolita, powiadają politycy, w porządku ekonomicznym zaślepia się namiętnością rozszerzania do zbytku swoich obszarów, w porządku moralnym przyjęła za zasadę nieograniczone zaufanie w rozum ludzki i w pojedyncze każdego natchnienie: stąd wszystkie sekty religijne zostawione własnéj swéj sile i gorliwości swoich stronników. Wynikłże stąd znaczny postęp inteligencyj? zyskałaż co na tém filozofia? sama sztuka znalazłaż w tem choćby najmniejsze natchnienie? a wiara do nicości przywiedziona, została zatarta chciwością pożądania lepszego materyalnego bytu. W porządku politycznym równość ludzi ogłoszona jako absolutna zasada, jako wyłączny przywiléj Rzeczypospolitéj, a przecież nietylko zatrzymanie niewoli, ale jéj rozszerzenie jest dzisiaj głównym czynnikiem każdego politycznego ruchu; on kieruje wyborami, on jest żywiołem dziennikarstwa i jakoby flaga powiewa stronnictwu, które na nieszczęście staje się najmożniejszem w Rzeczypospolitéj. Nowe zabory ziem nie mają innego celu nad ten: utrwalić i powiększyć niewolę. W kierunku przeciwnym wszystkich narodów, bieży ona gwałtownym pędem do barbarzyństwa, chociaż jéj pochód oświecają cuda jéj przemysłowego geniuszu. I niepodobna aby w tym nierozsądnym biegu nieroztrąciła się o zaporę, którą jéj Bóg na drodze może postawić.“

Czytaliśmy niedawno podobne oskarżenia zaniesione przed trybunał opinii publicznéj, na okrucieństwa jakich się dopuszczają Anglicy w Indyach. Miałyżby te oznaki znamionować rzeczywisty postęp ludzkości?

Żyjemy w czasach, gdzie trudno jest oznaczyć istotną wartość czynu. Świeżym tego przykładem jest mowa księcia de Broglie miana przezeń z powodu przyjęcia go do akademii. Rzadkim dziś obyczajem, śmiało i otwarcie wynurzył w niéj przywiązanie swoje dla rodziny Orleanów. Jedni nazwali to cnotą. Myślałbyś, że tak jest w istocie. Gdzie tam? Słuchaj co ci odpowiedzą legitymiści: „My ani czcić ani poważać nie możemy wierności ludzi z epoki 1830, którzy służyli księciu i jego stronnictwu. Albowiem wierność polityczna, żeby cnotą zostać miała, potrzebuje przedewszystkiem odpowiedzi na pytania: komu i czemu się kto poświęcił, a wyrok ostateczny historyi potępi Ludwika Filipa i ten wyrok będzie za nami.“

Legitymistom nie zdołasz dowieść, że Ludwik Filip nie był zdrajcą Burbonów, kiedy z namiestnika królestwa sam został królem, a Henryka V osadził na koszu. Zapewne bolesne to wspomnienie, ale to co się stało musiało się wtedy stać koniecznie. Mówiąc o tych dawno upłynionych czasach, przychodzi mi na pamięć mało znany szczegół. Było to 2 sierpnia 1830 roku. Karol X abdykuje koronę w Rambouillet na rzecz Henryka. Henryk i Ludwika jego siostra bawiły się razem ustawianiem krzeseł w kształcie powozu a na najwyższem z nich siedział Henryk niby woźnica, i kiedy w najlepsze puszczają się w drogę, wchodzi baron Damas i rzecze majestatycznie: „N. Panie.... tu nastąpiło milczenie— N. Panie (głęboki pokłon) zlecono mi oznajmić ci, iż dziad i król twój, nie mogąc zapewnić szczęścia Francyi, jak tego pragnie serce jego, składa koronę, a ty odtąd pod imieniem Henryka V masz panować.“ Henryk po takiéj perorze zlazł z kozła, przystąpił do barona Damas i zagadnął go: „Co, dobry papa, co tyle jest dobry nie może uszczęśliwić Francyi i dla tego chcą mię królem zrobić? cóż to za niesłychane baśnie!“ Tu podniósł ramiona i dodał: „w tém wszystkiem co mi mówisz panie baronie, nie ma najmniejszego podobieństwa do prawdy“— ujął bicz w ręce, wsiadł na kozioł i do siostry się odezwał: „Anno daléj ruszajmy w drogę!....“

Tego faktu legitymiści za zrzeczenie się praw do korony francuzkiéj przez Henryka uważać nie chcą.

List pasterski arcybiskupa paryzkiego głosi wielkie prawdy, ale jest głosem wołającego na puszczy. Gdzież taki kaznodzieja, coby dziś zdołał zatrzymać słowem swoim ludzi biegnących z zapałem szalonych po drodze usłanéj rentą, akcyami, obligacyami? Że słuchacze nieskwapliwi iść za głosem pasterza, nie przeto milczeć wypada i wielebny arcybiskup ma wielką zasługę przed Bogiem, kiedy ciesząc się z pokoju zdaje mu się złorzeczyć, bo się lęka, że na jego łonie złe wewnętrzne stokroć gorsze od wojny rozszerzy panowanie swoje, a to złe nie jest małem, bo zmysłowość, bo cześć cielca złotego, bo rozkosze ziemskie napełniają trucizną czarę, którą lud pije zamknąwszy oczy swe przed światłem niebieskiem, dopóki pijący nie legnie w błocie i na niém skona. Straszna wyrocznia! a któż roztrąci tego cielca? gdzie jest Mojżesz drugi? a ów cielec coraz ogromniejszy. Wszakto na samą Francyę rachując tylko, wypada: 9 miliardów renty, a 6 miliardów dróg żelaznych i innych przedsiębiorstw co znakomitszych, nie licząc tysiąca kompanii pod rozmaitą firmą.

Pieniądz, pieniądz i pieniądz obija się o uszy każdego przechodnia nietylko na ulicy, ale i opodal miasta śród łąk i borów. Na kursach końskich iluż to było wczoraj desperatów patrząc jak Trembleur, w którego nogach tyle miano zaufania, dał się wyprzedzić mizernemu Flying-Buck, i trzeba było zapłacić dwa razy tyle co przeciw temu ostatniemu stawiono w zakłady. Albożto widziano, aby Vaurien mógł kiedy zwalczyć Herkulesa. Powtarzam, że wyrazy straciły dziś swoje znaczenie, a kiedy już powtarzam to, przypomnę com, pisał zapowiadając, że rychło czytać będziecie napaści p. Lecomte na panią Ristori. Znaleźliście ich początek w felietonie sobotnim, nieujmie to bynajmniéj jéj sławy w czasie kongresu paryzkiego zdobytéj i jutro występuje w *Medei*, którą dla niéj przełożył wierszem włoskim Montarelli. Z jaką to dumą powtórzy te wyrazy: *Jestem sama i na tem mi dosyć.*

Zaślubiny księżniczki Izy Czartoryskiéj z hr. Działyńskim mają się odbyć 1go maja, jeżli znowu jaka niespodziana niezajdzie przeszkoda.

Na polach elizejskich naprzeciw Pałacu wystawy, ogląda publiczność statuę kardynała Fesch, dłóta pp. Vital i Dubray przeznaczoną dla miasta Ajaccio.

Dzisiaj bal u księżny Matyldy.

Kończę mój list, polecając uwadze geologów waszych list pana de la Trihonnais umieszczony w *Dzienniku rolnictwa praktycznego*, opisujący nowy systemat drenowania geologa Trimmer, a zaaplikowany w dobrach lorda Berners. Jeżli istotnie tak jest jak teorya za prawdę każe uważać, można będzie drenować pola za wpół darmo.—Ktoby miał dyamenty na sprzedaż, niech z niemi śpieszy do Paryża, bo one tu są bardzo poszukiwane i o 25% poszły wyżéj w cenie.

We czwartek przyszły wotowanie na członka akademii p. Falloux. Myślałbyś, że tu idzie o wybór dyktatora, takie hałasy, takie intrygi, takie łajania i kandydata i akademii, że w interesie pokoju wolałbym aby zdublowano liczbę mędrców, jak mają zdublować kapitał banku, niż słyszeć tak nieprzystojne swary.

W sprawozdaniu komisyi centralnéj do odszukania i utrzymania pomników budownictwa umieszczonem w przedostatniéj *Gazecie Wiedeń.* z posiedzenia tejże komisyi na dniu 8 stycznia r. b. znajdujemy następne wyrazy tyczące się Krakowa:

Naczelnik c. k. dyrekcyi budowniczéj krajowéj w Krakowie p. Dr Schenkl przysyła widok zwalonego po części kościoła Dominikanów w Krakowie w 7 rysunkach. C. k. Sekretarz ministeryalny Dr Heider mówi z wielką pochwałą o poprawności pięknie wypracowanych rysunków, które złożone zostały w archiwum. Komisya centralna uchwala złożyć podziękowanie swoje p. Schenklowi za to nadesłanie i prosić go, aby i do zdjęcia innych ciekawych pomników budowlanych w Krakowie zechciał również użyć c. k. praktykanta budownictwa p. Jana Stróżeckiego.

Lwów 5 kwietnia. C. k. krajowa dyrekcya finansów we Lwowie mianowała oficyała urzędowego Karola Kisielewskiego oficyałem przy c. k. kasie banku filialnego we Lwowie.

— *Gazeta Lwowska* podaje z Czerniowiec co następuje:

Do najpiękniejszych pomników dobroczynności publicznéj na Bukowinie, policzyć należy utworzone w ostatnich czasach w tym kraju stowarzyszenia ku wsparciu ubogich uczniów wyższego gimnazyum Czerniowieckiego i ku dobru dzieci bukowińskich potrzebujących pomocy.

Pierwsze z tych stowarzyszeń utworzyło się na wniosek nauczycielskiego gimnazyum przy Czerniowieckiém gimnazyum, z zamiarem wspierać gorliwych a ubogich uczniów tego gimnazyum, bez różnicy narodowości i wyznania religijnego. Stowarzyszenie dzieli się na trzy klasy: do pierwszéj należą fundatorowie, do drugiéj członkowie, do trzeciéj dobroczyńcy.

Fundatorami stowarzyszenia są ci przyjaciele młodzieży, którzy się do pierwotnego kapitału przyczynili kwotą przynajmniéj 50 złr. m. k. lub ci, co się deklarują płacić rocznie przynajmniéj 10 złr. m. k. na rzecz funduszu, nakoniec członkowie gremium nauczycielskiego przy czerniowieckiém gimnazyum z roku 1852, na których propozycyę stowarzyszenie się zawiązało.

Członkami stowarzyszenia są główni nauczyciele gimnazyum czerniowieckiego z przełożonym, tudzież ci przyjaciele uczącéj się młodzieży, którzy się obowiązują płacić rocznie na rzecz funduszu po 4 złr. Wszyscy inni, co się niestałemi datkami

---

dy wsparcie w Bractwie Miłosierdzia, pomoc Banku Pobożnem, ten najlepiej ocenić może, jak wzniosły cel, wskazał tym zakładom ich pierwszy założyciel, Piotr Skarga. A jeżeli Bóg dozwoli potem takiemu nieszczęśliwemu przyłożyć się do uposażenia tych zakładów, wtedy przyjemność doznawana, przy wykonaniu każdego dobrego uczynku, zamienia mu się w rozkosz. O tak z rozkoszą dziś składam w Banku Pobożnym wszystko co tylko uzbieram, bo pamiętnym mi jest ten czas, kiedy do domu moich rodziców zawitała nędza; ojciec mój z profesyi malarz, obdarzony kilkorgiem dzieci w mieście bezludnem i zubożałem, jakiem był Kraków po konfederacyi Barskiej, niemiał żadnego zarobku i jeszcze ciężko się rozniemógł. Wtedy to wizytator Bractwa Miłosierdzia, jak prawdziwy anioł zjawił się ze wsparciem, a moja matka pożyczała pieniędzy w Banku, dając w zastaw ojców świąteczny pas i karabellę. Były to jedyne kosztowności, posiadane przez mojego ojca, a przechowywane jako drogie pamiątki, po jego jeszcze dziadzie.

Nie wystawicie sobie jaki to dzień radości był w naszym domu, gdy w rok późniéj mój ojciec odebrawszy pieniądze od X. Krzyżanowskiego proboszcza ś. Floryana, za ukończone obrazy do stallów tego kościoła, w którym do dziś dnia się przechowują, wysłał matkę z temi pieniądzmi, aby wykupiła jego pas i karabellę. Czekał na jéj powrót z widoczną niespokojnością a swój pas i karabellę powitał łzami radości. I pasem się opasał i karabellę zawiesił u boku i uśmiechał się jak dziecko w nowe sukienki przybrane. Gaduła, nudzę was memi wspomnieniami, ale to moje najmilsze dzieci, a rodzicom przebacza się, choć nas o nich nudzą rozmową. Zwróciłem na to waszą uwagę, gdyż niechciałbym aby który z was za te rodzinne moje wspomnienia dał mi podobną nauczkę jaką dał pan Wolański († 1849 d. 6 czerwca), pod którego nadzorem przyozdabiają w kościele zamkowym kaplicę przechowującą w grobie tych dwóch Potockich Włodzimierza i Arthura, których czyny uwielbiali, zgon opłakali, a pamięć przekazali potomności wdzięczni rodacy. Wolański wychwalał z uniesieniem znawcy piękność będącego w téj kaplicy obrazu Pana Jezusa, malarza Guercina da Cento.

Gdy skończył te pochwały, ja chciałem mu pokazać obraz narodzenia Pańskiego wymalowany przez mojego ojca, a przezemnie w odnowionej kaplicy Skarszewskich zamieszczony i usłyszeć o tym obrazie jego zdanie. Słuchajcie co mi powiedział. Wybaczy X. kanonik, że tego w téj chwili niezrobię, skoro mu wyznam, że i mnie zajmują pędzla mego obrazy, jednak gdy mi kto pokazuje widoki Botha, Blomena, ja go memi nieraczę, lękając się abym po porównaniu nieusłyszał: dobre dla ciebie bo twoje.

Niechcąc go zostawić w błędnem o mnie mniemaniu odrzekłem: Ja się téj odpowiedzi nie lękam, bo najprzód niemam téj zarozumiałości, abym pracę ojca mego stawiał na równi z obrazem Guercina da Cento, a potem wielka różnica mój panie, między moim a ojcowskiem. W pierwszym razie błądzimy z nagannej, zawsze miłości własnéj w drugiem z téj miłości synowskiej jednającej nam zawsze przebaczenie. Trafiło com powiedział do przekonania Wolańskiego i przepraszał mnie, a ja jeszcze udzieliłem mu i to zdanie moje:

Miłując rodzinną ziemię jak dom ojcowski, a jéj mieszkańców, jak rodzinę, wszystko mi się w piękniejszem świetle przedstawia, gdy pomyślę— to nasze....

Nie będę rozpowiadał wywołanej tem zdaniem naszej rozmowy, ale wam powtórzę słowa Wolańskiego, które powiedział dowodząc, że Krakowianina Lexyckiego można policzyć w poczet najpierwszych malarzy, bo chciałbym, aby to jego powiedzenie postawiło was na tem co mnie stanowisku, z którego z większą jeszcze rozkoszą patrzę na jego obrazy w kościele Bernardynów, gdyż patrząc widzę teraz nietylko obraz ale i twórcę ich, którego mi Wolański tak opisał. Lexicki jest jeden z tych zakonników, co nieznalazłszy dla swych prac wzorów na ziemi, tam ich szukali wiarą i natchnieniem, pokorą i miłością, gdzie wiekuje najwyższa potęga, niezrównana piękność niepojęta dobroć.

Głos dzwonka z kościoła OO. Reformatów, wzywający do odmówienia Anioł Pański, w samą porę zawtorował ostatniem tem słowom, gdyż na jego wezwanie wszyscy trzéj klękli, aby odmówić tę modlitwę.

Powstawszy X. Stefan de Medem z trudnością, bo go aż dźwigano pod ramię, rzekł:— „Tak to człowieka przyciska starość do ziemi.

— A wiesz na co to ojcze Stefanie? odezwał się xiądz Leszczyński, o to żebyś wyczerpanem z jéj łona zbawiennem lekarstwem jakiem jest woda wypędził z nóg twych artryzis.

— Ja też użyję jéj do tego jeżeli Pan Bóg pozwoli tylko jako stary po staremu, biorąc kilka kąpiel parowych w łaźni jak to robili nasi przodkowie. Nienależę ja do tych, u których wszystko co nowe to złe, ale większe zaufanie pokładam w tem co się przez wieki praktykowało. Już ja takich uniwersalnych lekarstw, jak dziś zimna woda dużo zapamiętam, a o których dzisiaj ani słychu. I wy zapewne pamiętacie ową zupkę z świeżych ziół, co ją tam jakoś po niemiecku zwano, a którą przez parę lat na wiosnę spijali poczciwi Krakowianie w ogrodzie Krzyżanowskiego, pamiętam i ową kuracyą ciepłą wodą i pigułki Redlingierowskie, a pamiętacie też owe bębnienia, w miały niestrawności, zatwardziałości i Bóg wie jakie słabości leczyć. Posłuchajcie co mnie to nieszczęsne bębnienie zrobiło.

Za mego gwardyaństwa w Pińczowie, przyjechała pani margrabina Wielopolska z domu Bielińska i była tyle łaskawa prosić mnie na obiad. Gdym wszedł do przedpokoju i posłyszał bębnienie, pytam lokaja co to jest? on zaś nie dosłyszawszy w tym hałasie mego pytania, odpowiada mi: jest JW. Margrabina i szybko odchodzi aby mnie zameldować. Wraca i prosi— wchodzę i widzę stojącą na środku pokoju tę prawdziwie poważną polską matronę dźwigającą spory bęben.

Moje podziwienie musiało być bardzo widoczne, bo Margrabina tak się do mnie odezwała: Zadziwiłeś się ojcze gwardyanie, na widok takiego dobosza. Lecz cegóż człowiek dla zdrowia nie robi.— Dalej objaśniwszy mnie, że codziennie parę godzin z polecenia doktora chodzi i bębni i że jej to bardzo dobrze robi, powiedziała: Wybaczy nam ojciec gwardyan, że jeszcze kwadrans musiemy bębnić, a uradowałby nas, gdyby zgodził się na propozycyą.

— Propozycya JW. Margrabiny jest dla mnie rozkazem.

— No kiedy tak, to rozkazujemy waszmości wziąść ten drugi bęben i bębnić, aby się przekonać jak to apetyt naprawia.

Daremne były wszelkie moje przedstawienia, wreszcie widząc iż się niecierpliwić zaczyna, a zależało mi aby była w najlepszem dla mnie usposobieniu, bom miał o wiele rzeczy prosić dla klasztoru, zdecydowałem się i zostałem doboszem. Iak śmiesznie wyglądał Reformat dobosz w kompanii margrabiny doboszycy wkrótceśmy się oboje przekonali, bo gdy wszedł marszałek oświadczyć że już obiad na stole, a nas zobaczył, słowa ze śmiechu przemówić niemógł, pomimo całego wysilenia, aby tego nieokazać.

— Ty xięże Stefanie wystawiłeś się na ten śmiech dla dobra klasztoru mówił xiądz Leszczyński, ale jak to często mężczyzni dla dogodzenia urojeniu kobiet, stają się śmiesznymi. (D c. n.)

przyczyniają do funduszu, są dobroczyńcami; stowarzyszenie jednak ma prawo wybierać także członków honorowych.

Drugie stowarzyszenie ku dobru dzieci bukowińskich, utworzyło się w pamięć zaślubin Jego Ces. Król. Apostolskiéj Mości na wzór podobnego towarzystwa zawiązanego w Pradze. Celem tego stowarzyszenia jest opiekować się dziećmi ubogich rodziców i sierotami bez różnicy wyznania religijnego i wieku; jednak pierwszeństwo mają dzieci urodzone w Czerniowcach i na przedmieściach Czerniowieckich. Przyjęte pod swą opiekę dzieci, oddaje towarzystwo do porządnych, poczciwych familij w mieście lub na wsi na wyżywienie i wychowanie, czuwa nad ich prowadzeniem i posyłaniem do szkoły i w ogóle ma staranie, by dzieci te wychowane były w bogobojności, uczciwości i pracy.

Przy umieszczeniu dzieci na wychowanie ma się wzgląd na to, ażeby dziecko miało opiekunów i nadzorców tego samego wyznania religijnego, jakiego są lub byli rodzice. Opieka stowarzyszenia trwa tak długo, aż dziecko dostanie inne utrzymanie lub samo zdoła zarobić na kawałek chleba. Stowarzyszenie składa się z fundatorów i z członków trojakiéj kategoryi:

1) Fundatorami są ci, którzy przynajmniéj 20 złr. m. k. dają na fundusz towarzystwa, a przytém obowiązują się albo dawać rocznie po 5 złr. m. k., albo opędzać własnym kosztem wyżywienie i wychowanie jednego z dzieci przyjętych na opiekę towarzystwa.

2) Przyczyniającymi się rzeczywistymi członkami są ci, co się obowiązują płacić rocznie przynajmniéj po 2 złr. m. k. na rzecz towarzystwa.

3) Czynnymi członkami towarzystwa są osoby, które bez obowiązku składania kwot pieniężnych, zajmują się wynajdywaniem stosownych opiekunów, taniem i dobrém umieszczeniem, nadzorem wychowania i prowadzeniem dzieci itp.

Kto mniéj niż 2 złr. m. k. rocznie płaci, nie jest członkiem ale towarzystwo uznaje go wdzięcznie dobrodziejem.

Towarzystwo może także obierać członków honorowych, którzy się nie obowiązują do żadnéj płacy.

Obadwa stowarzyszenia zostają pod protekcyą (Curatorium) c. k. prezydenta krajowego, mają statuta potwierdzone z urzędu i fundusze. Fundusz stowarzyszenia gimnazyalnego wynosi 6000 złr., fundusz zaś towarzystwa opieki powyżéj 10,000 złr. m. k. Z procentu tych kapitałów ulokowanych częścią na hipotekach, częścią w obligacyach państwa, pobiera już kilku uczniów gimnazyum Czerniowieckiego roczne stypendya, a i prowizoryczny komitet towarzystwa opieki poczynił już stósowne kroki względem przyjmowania i umieszczenia dzieci.

Od czasu pierwszego zawiązania szczycą się obydwa stowarzyszenia najżywszym udziałem mieszkańców Bukowiny, którzy mianowicie przy sposobności zaślubin Najjaśniejszego Pana, a późniéj na wiadomość o szczęśliwem rozwiązaniu Jéj Cesarskiéj Mości znakomitemi dary przyczynili się do powiększenia funduszu tych stowarzyszeń. Wtedy już objawiło się powszechne w kraju życzenie, ażeby te obadwa towarzystwa dobroczynne zaszczycone zostały imieniem Ich Cesarskich Mości. Temu powszechnemu życzeniu stało się zadość, gdyż Jego c. k. Apostolska Mość na podania obydwóch stowarzyszeń najwyższem postanowieniem z d. 20go grudnia 1855 najłaskawiéj zezwolić raczył, ażeby towarzystwo ku wspieraniu ubogich uczniów Czerniowieckiego gimnazyum nosiło nazwę: *„Stowarzyszenia Cesarza Franciszka Józefa“*; Towarzystwo zaś opieki dzieci bukowińskich nazwę *„Stowarzyszenia Cesarzowéj Elżbiety“*.

Pod godłem tych najwyższych Imion będą obadwa stowarzyszenia, których trwałość już zabezpieczona jest znacznym kapitałem, rozszerzać błogie owoce na kraj cały.

— Według wykazów urzędowych z drugiéj połowy przeszłego miesiąca pojawiła się zaraza na bydło w lwowskim okręgu administracyjnym jeszcze w Suchejwoli, Ditkowicach, Kłokotowie, Dubiu, Jasionowie i Derewlanach w obwodzie złoczowskim, a powtórnie wybuchła w Starym Jaryczowie w obwodzie lwowskim; zgasła zaś w czterech miejscach złoczowskiego, w sześciu żółkiewskiego, a w 2ch lwowskiego obwodu, ogółem w dwunastu miejscach.

Grasuje jeszcze zaraza w 32ch miejscach, mianowicie w czortkowskim w 2ch, w złoczowskim w 11. w żółkiew. 10ciu, w lwowskim w 7miu, a w brzeżańskiem w jednem miejscu, jednak tylko w jednem miejscu obwodu czortkowskiego, w jednem lwowskiego a w ośmiu miejscach złoczowskiego obwodu dotknęła zaraza w ogóle 24 sztuk bydła, w innych zaś miejscach już od niejakiego czasu nie było wypadku, skąd wnosić można, że zaraza zupełnie ustanie.

Od ostatniego pojawienia się w lwowskim okręgu administracyjnym dotknęła zaraza 161 miejsc na 1,350 folwarkach liczących ogółem 54,502 sztuk bydła rogatego, z tych zapadło na zarazę 6,215 sztuk, 1,236 wyzdrowiało, 4,883 odeszło, 72 zabito, a 24 zostało jeszcze w stanie choroby.

Wiedeń 11go kwietnia. Jutro wszyscy biskupi zebrani w Wiedniu na konferencye, mają być przedstawieni Cesarzowi Imci na osobnem posłuchaniu. Głównym przedstawicielem ich, który N. Pana powitać ma w imieniu zgromadzenia biskupów, będzie kardynał książę Fryderyk Schwarzenberg arcybiskup pragski, jako najdawniéj tę godność piastujący. Liczy on wprawdzie lat dopiero 45, ale mając jeszcze niespełna lat 27, został arcybiskupem Salzburgskim w roku 1836, a w r. 1842 kardynałem. W r. 1850 przeniesiony na arcybiskupstwo pragskie.

— N. Pan nadał tytuł rycerski ck. pułkownikowi i jeneralnemu konsulowi w Belgradzie Teodorowi Radosawlewiczowi jako kawalerowi orderu Leopolda, z przydomkiem „z Posawiny“.

— Nowy port Lussina grande, nosić będzie imię Jego Ces. Wys. Arcyksięcia Ferdynanda Maksa.

— *Gazeta poczt. Frankf.* ogłosiła przed kilku dniami, że jeden z dawnych powstańców węgierskich Hatvany, umarł w więzieniu w Peszcie z głodu. Teraz ten sam dziennik prostuje swoje podanie w ten sposób: Redakcya z wielką chęcią przystępuje do sprostowania mylnie przez siebie podanéj wiadomości, którą umieściła albo przez niedbalstwo korespondenta, albo téż służąc mimowolnie do umyślnego rozszerzenia fałszu. W liście tym korespondent powiada, że Hatvany wstrzymując się 18 dni od jadła, umarł z głodu w areszcie w Budzie. Prawdą jest, że znany z okrucieństw swoich w czasie wojny węgierskiéj Emeryk Hatvany, a w ostatnich czasach jako rozbójnik pojawiający się, schwytany został 9go stycznia przez żandarmeryę w Gran w swojéj kryjówce, i oddany pod sąd do Budy, gdzie umarł 15go marca naturalną śmiercią, zanim go zasłużona dosięgła kara. Fałszem zaś, aby go głodzono przez trzy dni, a potem, aby on sam nie chciał przyjąć jadła. Owszem pokazał się on tak mało skrytym, że już przy aresztowaniu swojem będąc słaby i nie mogąc ustnie zeznawać, zeznanie swoje prowadził późniéj na piśmie.

Francya.

Constitutionnel podaje o pracach kongresu paryskiego jednę ze zwykłych swych korespondencyj datowaną 4go kwietnia z Wiednia. W korespondencyi téj obok objaśnienia formy jaką otrzymał traktat i *annexa*, dowiadujemy się, że na konferencyach stanowczo względem Księstw zadecydowano, przynajmniéj co się stósunku ich do obcych państw dotyczy. Znajdujemy tam następujący w tym przedmiocie ustęp:

„Los przeznaczony dla Księstw Naddunajskich łączy się ściśle z ostatecznem rozwiązaniem sprawy wschodniéj. Aby pokój jaki kongres paryski zawarł był trwałym, dwóch rzeczy nieodzownie potrzeba: najprzód uchylić Księstwa Naddunajskie na zawsze z pod wpływu rosyjskiego, który się w ostatnich czasach wzmógł był do najwyższego stopnia, powtóre uczynić ich prawdziwem przedmurzem niepodległości państwa ottomańskiego. Cel ten zdaje się być stanowczo dopiętym przez zastrzeżenie równobrzmiące z artykułem 9 aktu finalnego kongresu wiedeńskiego który tak opiewa: „Dwory rosyjski; austryacki i pruski zobowiązują się szanować i starać się, aby szanowaną była po wszystkie czasy niepodległość wolnego miasta Krakowa i jego okręgu; żadna siła zbrojna nie będzie mogła pod żadnym pozorem być wprowadzoną tamże“.

„Ta sama zasada neutralności zastósowaną została do prowincyj naddunajskich przez kongres paryski. W ten sposób uchylonem jest wszelkie niebezpieczeństwo, aby Multany i Wołoszczyzna stać się znowu mogły teatrem zajść nieustających pomiędzy Turcyą i Rosyą, które tylokrotnie zamąciły już pokój świata. Prowincye naddunajskie w stósunkach swych międzynarodowych urządzone zostaną na wzór Szwajcaryi i Belgii; których wieczysta neutralność terytoryalna zostaje pod opieką wszystkich wielkich mocarstw. Takiem jest rozwiązanie zewnętrzne kwestyi Księstw Naddunajskich“.

Hiszpania.

Depesza telegraficzna przesłana do dzienników francuskich donosi, że w d. 6 b. m wybuchło w Walencyi powstanie. Powodem ruchu tego który natychmiast przytłumiony został, było prawo o poborze; Kortezy zawotowali jednakże prawo upoważniające dobrowolne zaciągi. Rząd ogłosił stan oblężenia w całéj prowincyi, i zaprowadził sąd doraźny na wichrzycieli powszechnego pokoju. Dotąd prócz w Walencyi, nie było innego zaburzenia. W Madrycie panuje zupełna spokojność, a rząd obmyślił potrzebne środki energicznego działania przeciwko podburzającym do powstania.

Włochy.

Messag. di Modena z 4go b. m. zaprzecza w zupełności podaniu o zabiciu kamieniami jakiegoś człowieka w Carrara, którego wzięto za ajenta policyjnego.

Tenże dziennik urzędowy pisze: „Ostatniemi dniami miano sposobność spostrzegać, iż coraz więcéj pojawiały się po dziennikach artykuły zdające się mniéj więcéj pochodzić z Piemontu, a odnoszące się do częściowego lub całkowitego wcielenia Modeny i Parmy do krajów piemonckich, które to wcielenie, jak naiwnie dodano, ma być wynagrodzeniem za ofiary poniesione przez Piemont w wojnie wschodniéj, a to tem więcéj, iż Rosya niema bynajmniéj ochoty wynagrodzić go czembądź ze swojéj strony. Dawnemi czasy, kiedy nie bardzo liczne dzienniki nie bardzo licznych znajdowały czytelników, a w ogóle należących do rzędu ludzi rozsądnych i wykształconych, albo wcale takich rzeczy nie pisywano, lub przynajmniéj nie znalazłyby one wiary. Dziś zaś kiedy każdy stara się czytywać gazety, i gdzie dozwalają dziennikom tyle popełniać nadużyć, najpotworniejsze dziwactwa znajdują chętnych czytelników. Z tego wychodząc stanowiska poprzestajemy na powiedzeniu publiczności tego rodzaju, że skoro obecny pokój nie może nic innego przynieść ze sobą, jak terytoryalny *status quo* ogłoszony przez państwa bój wiodące bez czego Europa narażonąby została na niebezpieczniejszą wojnę aniżeli dotychczas, jest rzeczą bardzo oczywistą, że nieprzyjaciele porządku do wściekłości są z tego powodu przywiedzeni i usiłują wszelkiemi przystępnemi sobie środkami wzniecać czcze nadzieje lub obawy. W ten sposób zbrodniarze ci dopinają celu swego przynajmniéj pod pewnym względem łudząc niedoświadczonych i ...obyśmy się tu mylili!.... ostrzą może sztylety w rękach morderców.“

— Według listów do *la Presse* z Genui pisanych flota amerykańska krążąca po morzu Śródziemném odeszła do cieśniny gibraltarskiéj. Polecenia jakie komodor Stringham z Washingtonu odebrał, każą lękać się zerwania stosunków między Anglią i Stanami Zjednoczonemi. Cztery okręty wojenne komodora amerykańskiego miały popłynąć z Genui do Stambułu; gdy wszakże na przypadek wojny dostałyby się niechybnie Anglikom w ręce, przeto posłano im nakaz do powrotu i czekania w Kadyksie skutku dyplomatycznego sporu.

Teatr wojenny.

Wiadomość o podpisaniu pokoju doszła wreszcie na czarnomorskie wybrzeża; a chociaż traktat pokoju nie jest jeszcze obowiązujący dopóki nie nastąpi jego ratyfikacya, a wojska stojące naprzeciwko siebie na różnych scenach tego teatru, uważają się jeszcze za nieprzyjacielskie, jednak blokada portów czarnomorskich i azowskich zniesioną została, a handlowe okręty rosyjskie mogą wypływać z portów i żeglować po wodach Czarnego morza.

Według ostatnich także wieści z tego teatru wojennego, rozpoczęto już przygotowania do wyprowadzenia wojsk sprzymierzonych z Krymu. Flota francuska, któréj część jest na morzu Czarném, część przypłynęła z Tulonu do Konstantynopola, a reszta wypływa właśnie z Marsylii na Wschód, — będzie zabierać naraz, jak piszą, po 10,000 żołnierzy z taurykiego półwyspu, jednak ten przewóz wojsk trwać będzie przynajmniéj kilka miesięcy, o czém wspomnieliśmy już w dzienniku naszym z 11go kwietnia. Szybko wprawdzie przewieść można żołnierzy pieszych, lecz daleko więcéj wymaga czasu i przedstawia trudności przeprawienie morzem na okrętach jazdy, koni artyleryjskich i pociągowych, ogromnych wreszcie zapasów nagromadzonych w Kamyszu i w obozach przedsebastopolskich. Łatwo każdy to pojmie, kto widział ile potrzeba zachodu i miejsca, aby wprowadzić na statek i przewieść kilka nawet koni. W tym samym celu dla zabierania wojsk z Krymu przybywa na morze Czarne flota angielska, która w tych dniach odpłynęła z Malty.

Lecz żadna wieść nie głosi, żaden znak nieprzepowiada, aby wojska sprzymierzone miały wkrótce Turcyą opuścić, lub przynajmniéj czyniły do tego przygotowania. Owszem rozkwaterowują się one w państwie otomańskiém coraz wygodniéj, jak to już pisaliśmy w poprzednim numerze. Zresztą czyż mogą wojska angielsko-francuzkie opuszczać Turcyą w dzisiejszém jéj stanie, który wielu nazywa odrodzeniem się tureckiego państwa? Pojawiają się już na wszystkich miejscach ottomańskich krajów widoczne znaki tego nowego życia odradzającego się pod tchnieniem ostatniéj wojny i zaprowadzonych reform, podobne są one jednak bardzo do jawnych oznak zupełnéj zgnilizny i dezorganicznego rozkładu państwa na różnorodne pierwiastki. Serbowie, Mołdawianie i Wołochy niezadowolnieni są do najwyższego stopnia z obecnego położenia rzeczy; wojna wschodnia obudziła w nich wielkie nadzieje, których spełnienia wyglądali od każdéj zwyciężającéj strony, tymczasem po zniesieniu dawnych traktatów między Rosyą a Turcyą nie widzą żadnéj rękojmi swych praw i wspólniepodległego bytu. Chrześcianie tureccy, powiększéj części Słowianie i Grecy, niezadowolnieni są z ostatnich reform, a Muzułmanie oburzeni niemi. Tu Grecy w Carogrodzie mordują skrycie Anglików i trują im konie, o co jest teraz wielka w Konstantynopolu sprawa; tam znów, to we wsiach Albanii, to w miastach Azyi Mniejszéj, muzułmanie na wieść o nowych reformach, chwytają za broń, znieważają Chrześcian i podnoszą prawie powstanie jak świeżo w Aidin i w Ismid, gdzie jazda angielska szarżować musi na tłumy muzułmańskich powstańców. Tu na północy na granicy Albanii Turcy są w ciągłych zajściach z Czarnogórą która uzbraja się i obwarowuje; na południu znów w Syryi Kurdowie mordują Chrześcian, a pasza turecki zamknąć się musi w fortecce, w któréj go oblegają uzbrojone tłumy Kurdów. Czyż z tego nowego teatru wojny a raczéj anarchii, jak i przedstawiają prowincye tureckie, mogą oddalić się dzisiaj wojska anglo-francuskie? Mniemamy przeto, że długo jeszcze w Turcyi zostanie armia sprzymierzona okupacyjna, czekając zapewne aż z tego bezładu wyrodzi się pod jéj zbawienną opieką państwo świeżem życiem tchnące.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Z Almeiry w Hiszpanii donoszą, że wśród białego dnia na jednéj z najbardziéj ożywionych ulic miasta w niedzielę kwietnią jakiś zamaskowany człowiek rzucił się ze sztyletem w ręku na redaktora pewnego pisma literackiego przebił go i uszedł bezpiecznie. Nazajutrz kiedy jeszcze całe miasto było przejęte oburzeniem z powodu tego okropnego zamachu, wydawca tegoż samego czasopisma wracając wieczór do domu, napadnięty został w progu przez kilku złoczyńców i zamordowany. I tym razem zbrodniarze zdołali ratować się ucieczką. Oba te morderstwa nie mogły mieć pobudek politycznych, ani téż popełnione być w celu rabunku, gdyż pomieniony dziennik niezajmował się polityką, a zabitych niezrabowano wcale. W ogóle rzadki dzień, żeby z Hiszpanii nie dochodziły wiadomości o mordach i innych podobnych zbrodniach. I tak np. dzienniki madryckie z 29 marca piszą o kilku naraz morderstwach; pomiędzy innemi 18to-letnia dziewczyna obok rodziców swoich zabitą zostałą w jednéj z najuczęszczańszych kawiarń w Madrycie, a młodą pewną osobą znaleziono zakłutą w łóżku obok dziecka swego. Wszystkie te zbrodnie nie zostały odkryte.

— W „Café Anglais“ na bulwarach włoskich w Paryżu, nastąpił temi dniami wybuch gazu w piwnicach wina szampańskiego, w skutku czego wszystkie butelki roztrzaskane zostały i w całym domu wszystkie popękały okna.

— Dnia 3 b. m. przeprowadzono telegraf podwodny przez jezioro Boden między Friedrichshafen a Romanshorn.

— *Gazeta pozn.* (niemiecka) doniosła przed kilku dniami, że w pobliżu Świecu jakiś młody chłopiec odkrył skarb w ziemi. Deszcze spłukały w tém miejscu piasek i z pod niego przebijało coś świecącego. Pokazało się, że była to beczułka pobita mosiężnemi obręczami i napełniona złotem. Czekaliśmy przez dni kilka, czy więcéj o tym skarbie szczegółów się nie znajdzie, lecz dotąd nic nowego tuż gazeta nie podała. Co się z tym skarbem stało, także nic nie słychać. Powiadano tylko, że to jest kassa francuska zakopana tam w r. 1813. Przed laty 25 mniéj więcéj, miało kilku Francuzów długi czas bawić w téj okolicy, rozpatrując się w miejscowości i od tego czasu krążyła tam wieść o zakopanym skarbie.

— W niedzielę 6 kwietnia puszczono w Warszawie po raz pierwszy wodotryski w ogrodzie Saskim, przed teatrem i na rynku Starego Miasta, w obecności Namiestnika Królestwa Polskiego księcia Gorczakowa.

„Dziennik dubliński“ puścił pogloskę, że John Sadleir, który jak wiadomo ogromnych dopuścił się szalbierstw jako dyrektor kilku przedsiębiorstw kolei żelaznych i innych towarzystw handlowych, nie otruł się, lecz innego trupa podrzucił i włożył mu w kieszeń list od siebie pisany i flaszkę z trucizną, sam zaś Sadleir użył tego pozoru żeby ujść bezpiecznie z pieniędzmi. P. Wakley lekarz obowiązany oglądać ciała osób gwałtowną śmiercią zmarłych zaprzecza temu utrzymując, że poznał trupa. Pogłoska ta wszakże nalazła wiatę, gdyż ostatniemi czasy okazało się, czém w Angli jest wydawanie świadectw śmierci.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dn. 12go kwietnia.* Metaliki 5-procent. $85\frac{7}{8}$. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-proc. $77\frac{1}{2}$. — Metaliki 4-proc. $86\frac{13}{16}$. Metaliki 5-proc. z r. 1853 $74\frac{7}{8}$. Metaliki 5-proc. z r. 1842 —. — $2\frac{1}{2}$-proc. $84\frac{7}{12}$. — 1-proc. $19\frac{1}{2}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narod. 5-proc. $86\frac{5}{8}$. — dto $4\frac{1}{2}$-procent. $67\frac{1}{2}$. dto z r. 1850 4-proc. 67. — Augsburg $102\frac{1}{4}$. — Londyn złr. 10 kr. 4. — Paryż $119\frac{1}{5}$. — Akcye Bankowe 1144. — Akcye kolei żel północ. — — Ferdyn. —. — Pożyczka z r. 1851 lit. A. —. — B. —. — Ost-Donau Dampfschif. —.

Kurs krakowski z d. 12 kwietnia. Bankn. austr. ż. 109, — płacą 109. — Pruski kurant ż. $109\frac{1}{4}$ pł. $108\frac{3}{4}$. — Ruble sr. nowe ż. 104, pł. 103. — Cwanbygiery nowe żąd. 113, pł. 112. — Cwancyg. stare ż. 113, pł. 112. — Imperyały żądają 36, płacą $35\frac{1}{2}$. — Dukaty austr. holend. ż. $20\frac{3}{4}$, płacą 20. — 20-franki żądają $35\frac{1}{2}$, pł. 35. — List zast. polskie z kuponami żąd. $100\frac{1}{2}$, pł. $99\frac{3}{4}$. — Listy zast. galic. z kuponami ż. 87, pł. $86\frac{1}{2}$. — Listy Indemn. z kupon. żąd. 80, — dłacą $79\frac{1}{7}$.

Kurs wiedeński z 11 kwietn. Metaliki 86. — Nowa pożyczka 68. — Akcye Banku wiedeń. 1145. — Akcye kolei żelaznéj północn. 308. — Agio od złota $5\frac{3}{4}$, od srebra $2\frac{1}{2}$. Oblig. uwoln. grunt. $79\frac{3}{4}$. — Pożyczka ostatnia narodowa $86\frac{3}{4}$.

Kurs wrocławski z dn. 11 kwietnia. Banknoty austr. $101\frac{3}{4}$ żąd. — Bankn. polsk. $94\frac{1}{4}$ d. — Listy zast. polkie dawn. $92\frac{1}{4}$ ż. $92\frac{5}{12}$ nowe — żąd. — Listy zast. poznańskie 4-proc. $99\frac{3}{4}$ dają. dto $3\frac{1}{2}$-proc. $90\frac{1}{4}$ dają. Kolej Krakow. Górno-Szląska $84\frac{1}{2}$ d.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Kopenhaga 10 kwietnia. Książe Fryderyk zaprzysiągł w tajnéj radzie konstytucyę. (Książę Fryderyk domniemany następca tronu i stryj królewski, wzbraniał się był dotychczas złożyć przysięgi na konstytucyę z powodu ograniczenia praw swoich dziedzicznych; artykuł konstytucyi odnoszący się do téj okoliczności został zniesiony, jak to w swoim czasie donieśliśmy. Pr. R. Cz.)

Constitutionnel podaje następującą wiadomość z Carogrodu z 31go marca: Nadeszła tu wczoraj depesza telegraficzna donosząca, iż Cesarz Napoleon wyprawił do marszałka Pelissiera adjutanta swego z instrukcyami, do których ma się stósować wódz francuzki przy wyprowadzeniu wojska z Krymu. W Konstantynopolu oczekują przybycia francuzkiéj floty parowéj, która ma przewozić wojska z taurykiego półwyspu. Tyfus sroży się ciągle w armii francuskiéj na Wschodzie; *Gazette des Hospitaux* donosi znów o śmierci pięciu lekarzy francuzkich, którzy świeżo padli ofiarą téj choroby.

W wojsku pruskiém rozpuszczają żołnierzy i wyprzedają część koni, o ile zwykły etat podwyższony był dla mobilizacyi wojsk.

Rząd pruski zażądał od Izb kredytu przeszło 8 milionów talarów, na pokrycie niedoboru budżetowego z upłynionego roku.

Wirtembergski minister sprawiedliwości Plessen otrzymał uwolnienie na własne żądanie, teka jego oddana tymczasowo ministrowi oświecenia baronowi Wächter-Spittler.

Le Nord donosi, iż mała flotylla rosyjska przygotowywana w Kronstadzie towarzyszyć ma Cesarzowéj matce w jéj podróży z Petersburga do Szczecina, skąd Cesarzowa pojedzie do Wildbad.

Gazeta Wiedeńska i *Korespondencya Austryacka* nie doszły nas dziś wieczór.

Przyjechali od 11 do 12 kwietnia.

HOTEL DREZDEŃSKI. Karol Hamberg wł. dóbr z Biały. Hr. Huniady kapitan z Galicyi. Steiner Leon obywatel, Włodzimierz Drożyński obywatel, Konrad Bobrowski obywatel, Zygmunt Dobrowolski obywatel ze Lwowa. Wilhelm Keller aktor z Achen.

KOLEJ ŻELAZNA

codziennie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy	o godzinie 12tej min. 35 po połud. o godzinie 10téj min. 35 w nocy.
Do Oświęcima	o godzinie 4téj min. 35 z rana. o godzinie 2éj min. 40 po połud.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy	o godzinie 3éj min. 20 z rana. o godzinie 1éj min. 40 po południu.
Z Oświęcima	o godzinie 11téj min. 25 przed połud. o godzinie 9téj min. 15 wieczorem.

Inseraty.

Ogłoszenie przedpłaty.

W Drukarni Zakładu nar. im. Ossolińskich we Lwowie, nakładem Wojciecha Manieckiego, weszła pod prassę:

KSIĄŻKA DO NABOŻEŃSTWA

ułożona według nauki Kościoła św. Rzymsko-Katolickiego dla wygody

Uczniów w szkołach parafialnych.

Drugie wydanie, z dołączeniem **Zbioru pieśni nabożnych** zwykle używanych, i **Sposobu służenia do Mszy świętej.**

☞ Aby tę poszukiwaną i pożyteczną Książeczkę dla młodzieży wiejskiéj dostępną uczynić, ogłasza się prenumerata w jak najtańszéj cenie:

na 25 egzemplarzy pięknie oprawnych 8 złr. m. k.
na 50 „ pięknie oprawnych 15 „ „
na 100 „ pięknie oprawnych 25 „ „

To jest prenumerujący 100 egzemplarzy, otrzyma już oprawne Książki w cenie 15 krajcarów!!!

Podpisany nakładca uprasza Przewielebne Duchowieństwo, Panów Nanczycieli Szkołek trywialnych, i wszystkich prawowiernych Chrześcian Katolików, aby raczyli przyczynić się swym wpływem do prenumerowania dla młodzieży téj pożytecznéj Książeczki, któréj druk w miesiącu kwietniu będzie ukończony, a zamówiona ilość egzemplarzy natychmiast pocztą na wskazane miejsce odesłaną.

Tamże opuściła prassę: **Książeczka do nabożeństwa majowego** pod tytułem: **Miesiąc Maj, poświęcony Boga Rodzicy Dziewicy Maryi.** W téj Książeczce zawierają się: Rozmyślanie na każdy dzień miesiąca o życiu ziemskiém i Opiece Niebieskiéj Najśw. Panny, porządkiem czasu ułożone i do Jéj świąt zastósowane, przez wydawcę: „Drogi do szczęścia prawdziwego.“ Ozdobiona pięknym obrazkiem.

Cena 1 egzemplarza . . . . 30 krajcarów.

Prenumerujący na 20 egzemplarzy, otrzyma sześć egzemplarzy gratis w dodatku.

(594—3) (Adres:) **Wojciech Maniecki,**
uprzyw. Dzierżawca Drukarni nar. im. Ossolińskich we Lwowie.

DOM SPEDYCYJNY

pod firmą

FEINTUCH & MENDELSBURG

przyjmuje na skład wszelkie towary i produkta sprowadzane na odbyć się mające w mieście tutejszym **jarmarki**, zalicza na takowe forszusa i uskutecznia wszelkie ekspedycye celne.

Poleca się także do spedycyj wszelkich towarów, mebli i przesyłek tak w kraju jak i zagranicę, szczególniéj zaś do Galicyi, za pośrednictwem własnéj komandyty spedycyjnéj którą **w Dembicy** utrzymuje.

Bióro spedycyjne i składy znajdują się na Stradomiu pod N. 18. (779-1-6)

Gorzelnictwo.

Mając zamiar z początkiem maja r. b. być we Lwowie, zawiadamiam przeto Szanownych **posiadaczy gorzelń** tych głównie, którzy mojéj rady lub pomocy pragnęliby użyć, aby jak najspieszniéj i to listownie do Berlina zgłosić się raczyli, abym stósownie do tychże zgłoszeń mógł urządzić podróż.

L. Gumbinner
w Berlinie praktyczny technik gorzelniczy
(778-1-3) Spandauer-Brücke N. 7.

DWOREK NOWY

w Krakowie przy ulicy Długiéj pod L. 114/15, mieszczący w sobie: dom mieszkalny, oficynę, dwa ogrody miernéj wielkości korzystnie założone, oranżeryjkę, oraz wszelkie wygody i po większéj części murami opasany, jest z wolnéj ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość u właściciela tamże zamieszkałego. (770-1-3)

Wieś do sprzedania.

Wieś położona przy głównym gościńcu w odległości 2 mil od Krakowa, jest z wolnéj ręki do sprzedania. Bliższe szczegóły powziąść można w *Redakcyi Czasu.* (775-1-3)

Folwark zwany Narożniki

we wsi Radgoszczy w cyrkule Tarnowskim położony, mający około 300 morgów ornego gruntu, kawałek łąki, lasu kilkadziesiąt morgów i propinacyą, jest każdego czasu do sprzedania z wolnéj ręki. Bliższa wiadomość u W. Kazimierza Jakubowskiego w Tarnowie przy ulicy S. Ducha lub w półwsiu Zwierzyniec pod L. 16 przy Krakowie. (683--3)



PROSZKI SEIDLITZKIE MOLLA.



Na ostatniéj wystawie powszechnéj w Paryżu, wedle świadectwa *Gazety wiedeńskiéj*, z pomiędzy wszystkich innych podobnych domowych środków lekarskich, **jedynie i wyłącznie** zaszczycone **pierwszym medalem;** przez co najwyższy ten wyrok zgromadzenia między-narodowego przysięgłych, dostarczył niczém niezbitego dowodu świadczącego o niezrównanéj dobroci i wartości tego preparatu w porównaniu z wszystkiemi wyrobami w kraju i zagranicą.

Jedyny główny skład przesyłek: Apteka pod Bocianem w Wiedniu, Sukiennice, naprzeciwko hotelu Wandla.

Cena pudełka oryginalnego zapieczętowanego **1 złr. 12 kr.** k. m. Dokładny przepis użycia we wszystkich językach.

Proszki te Seidlitza wybornie sprawdzone w tysiącznych przykładach wieloletniego doświadczenia, uzyskały sobie w mieście i na wsi tak powszechne uznanie, że obecnie sława ich daleko poza granice cesarstwa sięga. — Jakie skutki wywierać może niezawodna siła lekarska proszków seidlitzkich Molla, mianowicie **w cierpieniach żołądka i żywota,** jaką pomoc przynosi w cierpieniach wątrobianych, w zatkaniu, hemoroidach, zawrocie, biciu serca, uderzeniach krwi, zamuleniu, pieczeniu i innych chorobach kobiecych: to wszystko uważaném być musi jako rzecz udowodniona, a niezliczona liczba osób z osłabionemi nerwami, przez rozsądne używanie tych proszków nie raz już znacznéj doznała ulgi i nowych sił nabyła.

Zamówienia dla Galicyi upraszam czynić po następujących firmach:
KRAKÓW **Kirchmayer i Syn.** *Biała* J. Berger. *Bochnia* Niedzielski. *Brzeżany* B. Neranzi. *Buczacz* J. Czerkawski. *Czerniowce* Różański. *Dobromil* Ludwik Stolzig. *Górahumora* Laiser. *Kołomyja* J. Zachariasiewicz. *Lwów* Karol Ferd. Milde. *Podgórze* S. Schlesinger. *Radauc* Resch. *Rzeszów* J. Schaitter. *Sambor* Gilatowski. *Stanisławów* aptekarz Tomanek. *Stryj* A. Langner. *Suczawa* Dawid Beiner. *Tarnopol* A. Morawec. *Tarnów* Józef Jahn. *Wadowice* Schwarz i Heinz. (519-4-48) ***A. Moll*** w Wiedniu.

Doniesienie.

Znana od lat niemal dwudziestu we Lwowie, a od dziesięciu w Czerniowcach firma niżéj podpisanego, ma zaszczyt zwrócić uwagę Szanownéj Publiczności na zamożny zapas w handlu swoim artykułów, po cenach takich, że słuszniejszych żaden kupiec oznaczyć nie jest w stanie i z czego najdowodniéj wywieść się może.

W handlu swoim utrzymuje w gatunkach najprzedniejszych dobór najlepszych papierów do pisania, rysunku i zawicia, papiery w najrozmaitszych kolorach i kartony, wszelkie porządki do potrzeb po kancelaryach, biórach i przy rysunkach, książki gospodarskie i kupieckie, gładkie lub liniowane w formacie jakim kto lubi, papiery litografowane i rastrowane, jakich używają w wszelkiéj potrzebie gospodarze, kupcy, muzycy i młodzież szkolna, szkolne teki, dobór kart do grania, wytwory introligatorskie z kartonu, wyroby sztucznych kwiatów jako też wyszukanych towarów galanteryjnych.

Szczególniéj zaleca firma handlu tego jedyny w tem mieście skład tapetów założony z pracą i wielkim nakładem, a to iż nie poprzestając na doborze i guście jednéj fabryki wyłącznie, dobiera owszem co jest najdoskonalszego z pierwszych krajowych i najsławniejszych fabryk zagranicznych francuskich i niemieckich, a przytém jest każdego czasu w stanie, pokryć potrzeb do 1000 pokojów w tapetach równie najskromniejszych jak i najbogatszych, doborem jakiego i w Wiedniu szukać.

Na żądanie firma ta podejmuje się także robót tapicerskich, mając na zawołaniu najzdolniejszych rzemieślników i gotową jest za wezwaniem przesyłać wzory tapetów i dawać kosztorysy. A co do słuszności w cenach i wytworności w dokonaniu poleceń, staraniem jéj najusilniejszem będzie, poruczeniom odpowiedzieć ze wszech miar i z sumienną usłużnością, o czém zaręczają zaszczytne świadectwa, któremi wykazać się może. W Anglii, Francyi, Belgii i w Niemczech dawno już wycisnęły tapety dla dogodności swojéj zwyczaj malowania pokojów, tuszymy, że i my nie będziemy ostatni, zwłaszcza, gdy i u nas można pokój w tapety za 10—15 złr. chędogo przystroić, coby za malowanie poślednie 20 do 30 złr. kosztować musiało.

Oprócz papierów i tapetów poleca firma wzmiankowana w handlu swoim zbiór rozmaitych obrazów i ram złoconych, jako to: obrazki świętych, portrety sławnych ludzi, widoki miast i okolic, sceny łowieckie i wymyślne, konie, szkoły rysunków; przytem oświadcza się, że w chęci dogodzenia życzeniom udzielać będzie do przejrzenia co tylko w artystycznym względzie wyjść może najnowszego w Wiedniu i w Paryżu. — Utrzymywany handel muzykaliami, mając w zamiarze zaniechać, postanowiła firma nasza, pozostające w zapasie nóty, tudzież dobór dzieł obrazowych, rozdawać bezpłatnie w przydatku wszystkim, którzyby znaczniejsze kupna w jéj handlu zamawiali; jakoż usilnem jéj staraniem zostaje ustalić sobie sławę, że taniéj i lepiéj jak w jéj handlu nie można ani w Wiedniu ani w Paryżu nabywać, dla tego zaprasza gościa chcieć łaskawemi względy samemu przekonać się o prawdzie.

Lwów w grudniu 1855.

Antoni Seehak,
handel papierów, tapetów i wytworów artystycznych, w Rynku Nr. 177.
(140-11-12)

1856 Frühlingsgruß an Damen!

Modernste Confectionen

zum beginnenden Lenz auf einem grossen, prachtvollen Original-Tableau in reichhaltiger Auswahl und mit entzückender Grazie entworfen von **Mlle. Heloise Leloir** in Paris, der anerkannt intelligentesten Schöpferin im Reiche der Mode.—Besonderes Interesse dürften die darauf esichtlichen 6 Frühjahr-Mantillen der allerneuesten Façon erregen.

„Entsagen.“

Poesie von **Hyacinth v. Schulheim**, in Musik gesetzt von **Ferd. Wiesner.**

Diese recht gelungene Composition erfreute sich seither in engeren Kreisen als Manuscript eines so ungetheilten Beifalls, dass deren Verbreitung durch den Druck willkommen sein dürfte.

Mit diesen **beiden unentgeltlichen Mehrbeigaben** überrascht die erste Lieferung des nun beginnenden **II. Quartals** der allgemein beliebten

IRIS. Pariser & Wiener DAMEN-MODENZEITUNG. 1856.

ihre sämmtlichen **verehrten Abonnentinnen** aller 3 Ausgaben als Beweis tiefgefühlter Achtung.

(Paris — Wien — Leipzig — London — New-York — Bruxelles.)

Auffallend mehrt sich von Tag zu Tag der Theilnehmerkreis an diesem, durch 8 Jahre (4 mal im Monat) erscheinenden und mit unermüdeter Sorgfalt gepflegten Journal; freudig begrüssten wir die Rückker einiger momentan Ungetreuen, welche durch pomphaftes Anpreisen von Nachahmungen dieses Unternehmens verlockt, zur Ueberzeugung gelangten, dass „Iris“ an Neuheit, Eleganz, Reichhaltigkeit, praktischem Werth und prachtvollen Originalen (die Nachstichen) bei kaum glaubbar niederem Preise **unbestritten des Vorzuges** vor allen ähnlichen Erscheinungen würdig ist.

1500 Gegenstände auf 110 Kunstbeilagen, 48 color. Costumbilder, 12 col. Tapisserien, 32 Musterbogen, 50 Patronen, Musikbeilagen, 48 Mappen Kustschule, 77 Bogen Unterhaltungslectüre, Anzeiger etc., Preisaufgaben mit gratis Prämien u. s. w. u. s. w. bilden einen Jahrgang.

Preise im **Quartal:**	für die Ausgabe N.	**1** mit jährl. 110 Kunstbeilage	3 fl.
		2 „ „ 90 „	2 „
		3 „ „ 50 „	1 „

Eine Erhöhung dieses, im Verhältniss des Gebotenen überraschend billigen Preises ist weder Buchhandlungen noch Postämtern gestattet.

Wöchentlich schnelleren Empfang (bereits am Erscheinungstage) sichert der Bezug durch Briefpost unter Adresse, 30 kr. mehr beanspruchend, und wollen in diesem Falle Anmeldung und Pränumerations-Betrag *franco* direct adressirt werden:

An die Administration der IRIS in Gratz.

Zu geneigten Aufträgen empfehlen sich sämtliche Buchhandlungen, insbesondere: **Julius Wildt, F. Baumgardten** und **D. E. Friedlein** in Krakau. (671--3)

(749) ***Dr. Aloizy Alth*** (1-3)

Adwokat krajowy, przeniósł kancelaryą w Rynek główny gm. II N. 259 do kamienicy W. Wojczyńskiego.

W kamienicy przy ulicy Poselskiéj pod N. 183 są do **najęcia 3 pokoiki z kuchenka** na dole od S. Jana. (718-2-3)



(549) **Brand and Comp.** (3)

MITSHAM PEPPERMINT

Lozenges.

Pastylki te z oleju najprzedniejszéj angielskiéj miety zwanéj **MITSHAM PEPPERMINTE**, chemicznie przyrządzone, mają bardzo przyjemny aromatyczny smak, **działają najskuteczniéj na ożywienie i wzmocnienie naczyń trawienia i wydzielania**, są najzbawienniejszém lekarstwem na uśmierzenie kolki, bólu żołądka, chorób **ŚLEDZIENNYCH i HYSTERYCZNYCH**, wymiotów, w kurczach żołądka i innych, w biegunkach reumatycznych. Używanie tychże pastylek uwalnia żołądek od wszelkich **kwasów, usta od cuchnienia**, a wzmacniając dziąsła, **zapobiega bólowi zębów**, szczególniéj **chronią od skorbutu.** Pastylki te są również przez najsławniejszych lekarzy jako najpewniejszy i najlepszy środek zaradczy przeciw **cholerze, tyfusow i wszelkim zaraźliwym chorobom** uznane.

Główny skład tychże na całą Austryą, Rosyą, Polskę, Prusy i Turcyą utrzymuje ***Karol Herrmann*** w Krakowie.

Cena jednego pudełka 20 kr. m. k.

Każde pudełko jest naszą pieczęcią (Brand et Comp.) opatrzone.

Opisy dostarczają się bezpłatnie.

Nabyć takowych można:

w Agram u p. M. Gawella.
„ Białéj u Karola Haempel.
„ Bochni u P. Niedzielskiego.
„ „ u Konst. Solek.
„ Bernie u Fr. Wilmanna.
„ Buczaczu u J. Czerkawskiego
„ Cieszynie u C. J. Breitkopfa.
„ Czerniowcach u braci Czuczawa i Tabakar.
„ dto Th. Zachariasiewicza.
„ Drohobyczu u Ch. Piroszka.
„ Dzikowie u N. Giryńskiego.
„ Gablonz u Fr. Pietsch.
„ Grosswardein u J. C. Rosslera
„ Jarosławiu braci Juśkiewicz
„ Josefstadzie u Ed. J. Traxlera
„ Komarnie u K. Borghesa.
„ Kołomei u Th. Zachariasiewicza.
„ „ Zach Krzysztofowicza
„ Lwowie u C. F. Milde.
„ Myślenicach u Jana Dzięgielewskiego.
w Nowym Sączu u Kosterkiewicza wdowy.
„ Neutyczanie u V. Stumpfa.
„ Ołomuńcu u J. P. Hackensöllnera.
„ Opawie u Konrada Brosig.
„ Przemyślu Ed Machalskiego
„ Pradze J. B. Chlumetzkiego
„ Rozwadowie u K. Mareckiego.
„ Rzeszowie u F. Jaśkiewicza.
„ Samborze u Fr. Karola Gilatowskiego.
„ Sissek u Fr. Pokornego.
„ Tarnowie u J. Jahna.
„ Temeswarze u J. Jancowitza.
„ Turce u A. Czyrniańskiego.
„ Udynie u G. B. Amarli.
„ Wadowicach u Jg. Brosig.
„ Zaleszczykach u J. Kodrębskiego & Comp.
„ Znaim u J. C. Schwarzer.

Brand & Comp.

Odwołanie.

Przed kilku laty dałem p. Janowi Hanauszkowi cessyę i plenipotencyę prowadzenia mego interesu tyczącego się méj części na Orzechowie. A że tenże mój interes nie najlepiéj prowadził, odwołuję zatem niniejszém wszelkie przezemnie p. Janowi Hanauszkowi dane a w jego rękach zostające pismo a mnie dotąd obowiązujące, jako nieważne i mnie w niczem nieobowiązujące.

Ulanów dnia 1 kwietnia 1856.

(728-2-3) *Jan Hałatkiewicz.*

BLUMENSAMEN

(in Sortiments à 15 Korn).

42	Farben	Englische Sommer-Levkojen	1 fl.
19	„	geistblumige und Zwerg-Levkojen . . .	36 kr.
13	„	Herbst-Lewkojen	30 kr.
20	„	Impatiens-Balsaminen	45 kr.
9	„	ganz neue französische Paeonien-Astern .	30 kr.
20	„	gefüllte Röhr-Astern	30 kr.
18	„	gefüllte Kugel-Astern	24 kr.
16	„	gefüllte Kugel-Piramiden-Astern	24 kr.
16	„	gefüllte Zwerg-Astern	36 kr.
13	„	Zwerg-Bouquet-Piramiden-Astern	18 kr.

Die Samenhandlung von *Georg Pohl*

Breslau Elisabethstrasse Nro 3.

☞ Meinen Vornamen: „**Georg**“ bitte ich bei Bestellungen auszuschreiben. (398-10)

(1289) **Der beste und ächte** (27-50)

Saazer- und Auscher-HOPFEN, dann Brauer-PECH, amerikanischen HARZ

auch für Papierfabriken ist allerbilligst zu beziehen, durch die Hopfenhandlung des

***Leopold Zdeborski* in Prag.**

Leon Grünberg

Adwokat przeprowadził się na Stradom L. 19 gm. VI do kamienicy p. Micińskiego. (757-2-15)

C. k. Teatr polski.

W niedzielę 13 kwietnia **NOC i PORANEK** dramat Bulwera w 4ch aktach. Drugi występ gościnny p. Adama **Miłaszewskiego,** artysty teatrów warszawskich.

W poniedziałek 14 kwietnia **ŚLUBY PANIEŃSKIE,** komedya w 3ch aktach oryginalnie wierszem przez Aleks. hr. Fredro napisana. Trzeci gościnny występ pana Adama Miłaszewskiego.

C. k. Teatr niemiecki.

We wtorek 15 kwietnia wystąpią w operze Donizettego p. t. **DOM SEBASTYAN król portugalski,** pan *Keller* pierwszy barytonista z sceny lwowskiéj (w przejeździe swoim do Warszawy) w roli „Abayaldosa“ — po raz ostatni pani *Herrmann Czillag* w roli „Zaydy“ — po raz siodmy pan *Weiss* w roli „Dom Sebasyana“.

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0°Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
11	2	327‴21	+12°6	44	zachodni mocny	pogoda z chmurami			
	10	328 02	+ 7 4	84	pł. zachodni słaby	„			
12	6	328 94	+ 4 2	88	zachodni „	„		+1°0	+12°8

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

W Drukarni Czasu.

Czapliński Antoni rządzca drukarni.

Dodatek do N. 86 Dziennika „CZAS“ z d. 13 Kwietnia 1856.

URZĘDOWE.

[Z. 1256.] **Edictal-Vorladung.** (760-1-3)

Von Seiten des Gorlicer k. k. Bezirksamtes werden nachstehende für das Jahr 1856 auf den Assentplatz beruffenen Militärpflichtlinge hiemit aufgefordert, im Verlaufe von Sechs Wochen in ihre Heimath zurückzukehren, ihrer Militärpflicht um so gewisser nachzukommen, als dieselben nach Verlauf dieser Erscheinungsfrist nach den bestehenden Rekrutirungs-Vorschriften als Militärflüchtlinge behandelt werden würden, und zwar:

HNr.	Aus	Name	GJahr
HNr. 19	Aus Bielanka:	Bugno Lorenz	GJahr 1835
„ 16	—	Dudzik Wanio	„ ——
„ 61	—	Jurczak Aftan	„ ——
„ 31	—	Leszkin Maxym	„ ——
„ 50	—	Dziweczka Theodor	„ 1834
„ 19	—	Bugno Josef	„ 1833
„ 24	—	Czubik Klemens	„ ——
„ 40	—	Klimkowski Gregor	„ ——
„ 47	—	Marczyk Nikolaus	„ ——
„ 22	—	Repela Gregor	„ 1831
„ 7	—	Jaśkowski Wasyl	„ 1830
„ 90	Aus Blechnarka:	Rydzyk Jacko	„ 1835
„ 63	—	Sysko Jacko	„ ——
„ 10	—	Żydyk Michael	„ ——
„ 16	—	Barian Hryć	„ 1834
„ 24	—	Wrańczak Jacko	„ ——
„ 52	—	Bibko Stefan	„ 1833
„ 88	—	Biszko Andreas	„ ——
„ 20	—	Dziubin Jlko	„ ——
„ 91	—	Demian Michael	„ ——
„ 31	—	Hryn Johann	„ ——
„ 82	—	Rydzyk Johann	„ ——
„ 29	—	Semanisko Fezko	„ ——
„ 31	—	Hryn Wasyl	„ 1832
„ 19	—	Rydzyk Paul	„ ——
„ 32	—	Rydzyk Jurko	„ ——
„ 91	—	Demian Stefan	„ 1831
„ 8	—	Dziubin Anton	„ 1830
„ 82	—	Rydzyk Leszko	„ ——
„ 33	—	Solarz Gentro	„ ——
„ 68	—	Bibko Dańko	„ 1829
„ 70	—	Biszko Maxym	„ ——
„ 65	—	Kopcia Macko	„ ——
„ 32	—	Rydzyk Stefan	„ ——
„ 8	Aus Bodaki:	Dudza Fezko	„ 1835
„ 14	—	Kret Hnat	„ 1832
„ 17	—	Rak Wasyl	„ 1830
„ 97	Aus Dominikowice:	Siradzki Franz	„ 1834
„ 114	—	Klara Anton	„ 1833
„ 11	—	Stec Michael	„ 1831
„ 66	—	Siradzki Andreas	„ 1829
„ 101	—	Owczarz Philip	„ ——
„ 147	—	Grendalski Ludwig	„ ——
„ 91	Aus Gładyszów:	Garlicki Alexander	„ 1835
„ 90	—	Szmayda Makary	„ ——
„ 24	—	Bodoń Stefan	„ 1834
„ 99	—	Dziamba Isidor	„ ——
„ 71	—	Tiemtis Nik. recte Feciuta	——
„ 96	—	Telep Basil	GJahr ——
„ 84	—	Bochniewicz Franz	„ 1833
„ 75	—	Gągola Josef	„ ——
„ 40	—	Gbur Nikolaus	„ ——
„ 82	—	Jacewicz Leon	„ ——
„ 19	—	Kołek Seman	„ ——
„ 72	—	Szmayda Teodor	„ ——
„ 87	—	Ryczak vel Tenerowicz Josef	„ ——
„ 14	—	Wojtasiewicz Titus	„ 1832
„ 41	—	Bodań Titus	„ ——
„ 42	—	Gbur Julian	„ ——
„ 77	—	Proc Johann	„ ——
„ 65	—	Szmayda Paul	„ ——
„ 75	—	Skirpak Josef Johann	„ ——
„ 4	—	Jaciewicz Gabriel	„ 1831
„ 10	—	Szmayda Joahim	„ 1830
„ 19	—	Kobak Joahim	„ ——
„ 18	—	Kwoczka Lukas	„ 1829
„ 72	—	Szmayda Anton	„ ——
„ 21	—	Fedorko Theodor	„ ——
„ 22	Aus Hańczowa:	Demay Andreas	„ 1835
„ 27	—	Hutko Sacharias	„ ——
„ 90	—	Sabba Perun	„ ——
„ 31	—	Skirko Georg	„ ——
„ 11	—	Tchurz Justin	„ 1833
„ 41	—	Dedla Moses	„ 1834
„ 67	—	Doszna Barthol.	„ ——
„ 65	—	Garlicki Alexander	„ ——
„ 111	—	Hodyncio Ananias	„ ——
„ 90	—	Jonek Athanas	„ ——
„ 2	—	Marcz Konrad	„ ——
„ 57	—	Mikulsk Andreas	„ ——
„ 60	—	Mikulak Johann	„ ——
„ 65	—	Mikiewicz Johann	„ ——
„ 51	—	Onuszczak Timoteus	„ ——
„ 73	—	Sokół Daniel	„ ——
„ 12	—	Biszko Michael	„ 1833
„ 48	—	Durkoł Gregor	„ ——
„ 131	—	Fecica Jakob	„ ——
„ 25	—	Grogos Thomas	„ ——
„ 83	—	Onuszczak Jakob	„ ——
„ 27	—	Stoiło David	„ ——
„ 120	—	Stekla Sabbin	„ ——
„ 15	—	Proc Jakob	„ 1832
„ 62	—	Mikulak Wasyl	„ 1831
„ 57	—	Mikulak Gregor	„ ——
„ 51	—	Onuszczak Johann	„ ——
„ 83	—	Onuszczak Onufry	„ ——
„ 82	—	Wąsacz Dionisius	„ ——
„ 61	—	Czopor Wasyl	„ 1830
HNr. 114	Aus Hańczowa:	Czyzda Job	G.Jahr 1830
„ 74	—	Fecica Mathias	„ ——
„ 97	—	Kossak Johann	„ ——
„ 38	—	Szpak Benedikt	„ ——
„ 11	—	Tchurz Emil	„ ——
„ 118	—	Damay Cirill	„ 1829
„ 74	—	Fecica Theodor	„ ——
„ 39	—	Kuzynczak Filipp	„ ——
„ 6	—	Michaleńko Daniel	„ ——
„ 135	—	Michal Justin	„ ——
„ 60	—	Mikulak Paul	„ ——
„ 2	Aus Klimkówka:	Dzigosz Wasyl	„ 1835
„ 12	—	Fedorczak Seman	„ ——
„ 12	—	Drąg Albert	„ ——
„ 10	—	Drotarczyk Benedikt	„ 1834
„ 38	—	Howaniec Wasyl	„ ——
„ 33	—	Halczak Benedikt	„ ——
„ 7	—	Rydzay Harasin	„ 1833
„ 13	—	Raczkowski Peter	„ ——
„ 12	—	Fedorczyk Michael	„ 1832
„ 35	—	Szymonczyk Jucko	„ 1831
„ 51	—	Hudak Peter	„ 1830
„ 62	—	Drąg Josef	„ ——
„ 24	Aus Kunkowa:	Tymczak Ilko	„ 1834
„ 28	—	Dzwonczyk Basyl	„ ——
„ 7	—	Rączkowski Peter	„ 1833
„ 10	—	Spiewek Onufry	„ ——
„ 24	—	Tymczak Andreas	„ 1832
„ 24	—	Tymczak Wanio	„ 1830
„ 47	—	Dzwończyk Lukas	„ ——
„ 27	Aus Kwiatoń:	Lukaszyk Ason	„ 1835
„ 15	—	Dziamba Sofron	„ ——
„ 22	—	Cuper Osyf	„ 1833
„ 35	—	Pyrż Demizian Maxym	„ ——
„ 20	—	Myśliwiec vel Cuper Hnat	——
„ 12	—	Kościów Dantro	„ 1832
„ 18	—	Halczyk Osyf	„ ——
„ 15	—	Dziamba Paul	„ 1829
„ 39	—	Nedwid Paul	„ ——
„ 34	Aus Konieczna	Czegień Wanio	„ 1835
„ 53	—	Juszczak Leszko	„ ——
„ 59	—	Suchowacki Mikita	„ ——
„ 64	—	Czegień Michael	„ ——
„ 28	—	Bajus Wasyl	„ 1834
„ 11	—	Czegień Seman	„ ——
„ 77	—	Greszak Jacko	„ ——
„ 11	—	Grünspan Benjamin	„ ——
„ 44	—	Ksenicz Michal	„ ——
„ 72	—	Rynowicz Lukas	„ ——
„ 3	—	Stasiak Mathias	„ ——
„ 45	—	Weniger Josef	„ ——
„ 21	—	Slepko Ivan	„ 1833
„ 59	—	Suchowacki Andreas	„ ——
„ 63	—	Bołdys Semar	„ 1832
„ 25	—	Kawała Paul	„ ——
„ 44	—	Ksenicz Osyf	„ ——
„ 32	—	Młynarz Demko	„ ——
„ 30	—	Młynaryk Andreas	„ ——
„ 3	—	Stasiak Paul	„ ——
„ 71	—	Stasiak Wasyl	„ ——
„ 13	—	Dupczyk Andreas	„ 1831
„ 17	—	Dziamba Fetzko	„ ——
„ 2	—	Hutyra Wanio	„ ——
„ 40	—	Ksenicz Alfan	„ ——
„ 54	—	Tyrchanik Maxym	„ ——
„ 49	—	Uzda Maxym	„ ——
„ 51	—	Tymczko Wanio	„ 1830
„ 77	—	Groszczak Gmiter	„ ——
„ 46	—	Konieczny Michael	„ ——
„ 16	—	Makarycz Maxym	„ ——
„ 32	—	Młynaryk Ivan	„ ——
„ 77	—	Groszczak Stefan	„ 1829
„ 11	Aus Leszczyny:	Demeniak Fezko	„ 1834
„ 44	—	Karpiak Emil	„ ——
„ 14	—	Wójłowicz Hrycz	„ ——
„ 23	—	Graca Wasyl	„ 1833
„ 9	—	Rydycz Harasin	„ ——
„ 6	—	Raczkowski Johann	„ 1832
„ 31	—	Cap Aftan	„ 1831
„ 8	—	Tayfryk Wanio	„ ——
„ 10	—	Młynarski Andreas	„ ——
„ 3	—	Rusiniak Stefan	„ ——
„ 19	—	Wójłowicz Stefan	„ 1830
„ 41	—	Kurlak Nikolaus	„ ——
„ 19	—	Wójłowicz Stefan	„ ——
„ 13	—	Cap Emil	„ ——
„ 51	—	Rogal Milko	„ 1829
„ 16	—	Wójłowicz Leschko	„ ——
„ 3	Aus Łosie:	Dudra Joachim	„ 1835
„ 70	—	Kuryło Anton	„ ——
„ 41	—	Smarz Dyonisius	„ ——
„ 114	—	Simeczko Stefan	„ ——
„ 51	—	Feleszczak Onufry	„ ——
„ 9	—	Dudra Danko	„ ——
„ 27	—	Krułyło Tymko	„ ——
„ 49	—	Rumik Felix	„ 1834
„ 6	—	Dobrosiewicz Georg	„ 1834
„ 3	—	Dudra Simon	„ ——
„ 79	—	Dudko Josef	„ ——
„ 2	—	Fekuła Fimko	„ ——
„ 45	—	Gall Teodor	„ ——
„ 61	—	Kuś Lukas	„ ——
„ 36	—	Muniła Maxym	„ ——
„ 22	—	Paluszek Peter	„ ——
„ 26	—	Spulnik Georg	„ ——
„ 15	—	Żak Viktor	„ ——
„ 16	—	Jankowicz Andreas	„ 1833
„ 50	—	Lukaszyk Nikodem	„ ——
„ 53	—	Kareł Osyf	„ ——
„ 114	—	Simoczko Timko	„ ——
„ 20	—	Giza Nikolaus	„ 1832
„ 74	—	Górnik Michael	„ ——
HN. 72	Aus Łosie	Żak Jurko	GJahr 1832
„ 9	—	Grac Osyf	„ 1831
„ 19	—	Giza Osyf	„ ——
„ 48	—	Król Osyf	„ ——
„ 99	—	Kliszcz Konstant	„ ——
„ 114	—	Simoczko Wasyl	„ ——
„ 116	—	Zawiślak Wasyl	„ ——
„ 7	—	Fekuła Peter	„ 1830
„ 68	—	Gurnik Wanio	„ ——
„ 53	—	Kareł Peter	„ ——
„ 56	—	Rogoc Konrad	„ ——
„ 87	—	Teleszczak Lukas	„ ——
„ 108	—	Telech Wasyl	„ ——
„ 51	—	Teleszczak Johann	„ 1829
„ 5	aus Ług	Tuszkanicz Wasyl	„ 1835
„ 44	—	Fusiak Leschko	„ ——
„ 12	—	Szpiak Prokop	„ ——
„ 32	—	Fusiak Mathias	„ ——
„ 26	—	Petryś Iwan	„ 1834
„ 29	—	Król v. Bałdys Josef	„ 1833
„ 39	—	Fusiak Osyf	„ ——
„ 28	—	Król Maxym	„ ——
„ 43	—	Padła Iren	„ ——
„ 20	—	Thurz Daniel	„ ——
„ 15	—	Paranicz Gregor	„ 1832
„ 35	—	Krol Johann	„ 1831
„ 7	—	Obuszczak Andreas	„ ——
„ 26	—	Petrysz Maxym	„ ——
„ 19	—	Kodak Mathias	„ 1830
„ 8	—	Manosz Anton	„ ——
„ 39	—	Tchurz Fezko	„ ——
„ 31	—	Jaciewicz Johann	„ 1829
„ 13	—	Spiak Maxym	„ ——
„ 15	—	Marycz Johann	„ ——
„ 41	—	Filak Gabriel	„ ——
„ 44	—	Żuraw Theodor	„ ——
„ 3	Aus Małasłów	Adam Michael	„ 1835
„ 21	—	Ciciła August	„ ——
„ 24	—	Czpień Thomas	„ ——
„ 56	—	Grywna Xenifon	„ ——
„ 53	—	Rotko v. Tanicz Thomas	——
„ 39	—	Skirpan Daniel	„ ——
„ 9	—	Ciciła Tymko	„ 1834
„ 31	—	Pecylak Peter	„ ——
„ 5	—	Boczoń Paul	„ 1833
„ 40	—	Skirpan Teofil	„ ——
„ 17	—	Tanicz Teofil	„ ——
„ 45	—	Kirtak Daniel	„ 1832
„ 52	—	Rusinko Maxim	„ ——
„ 32	—	Rusinko Michael	„ ——
„ 12	—	Szopa Theoder	„ ——
„ 18	—	Bajus Cyprian	„ 1831
„ 9	—	Ciciła Simeon	„ ——
„ 51	—	Grywna Anton	„ 1830
„ 33	—	Zelem Wasyl	„ ——
„ 77	Aus Pentna	Tarbai Paul	„ 1835
„ 79	—	Bazarnik Teofil	„ ——
„ 47	—	Spień Jurko	„ ——
„ 90	—	Krupa Dionisius	„ 1834
„ 17	—	Michalik Johann	„ ——
„ 17	—	Michalik Peter	„ ——
„ 80	—	Michalik Dimiter	„ ——
„ 92	—	Mowczan Jakob	„ ——
„ 20	—	Rusinko Daniel	„ ——
„ 16	—	Stopień Peter	„ ——
„ 31	—	Turbey Leon	„ ——
„ 35	—	Wancko Hritz	„ ——
„ 65	—	Wolniak Michael	„ ——
„ 40	—	Hussak Titus	„ 1833
„ 52	—	Hliwa Alexander	„ ——
„ 47	—	Czpień Dionisius	„ 1832
„ 93	—	Czpień Maxym	„ ——
„ 83	—	Żurkowski Julian	„ ——
„ 15	—	Czpień Julian	„ 1831
„ 81	—	Hliwa Teofil	„ 1830
„ 9	—	Mowczan Peter	„ ——
„ 31	—	Wędzilak Anton	„ ——
„ 20	—	Rusińko Johann	„ 1829
„ 34	Aus Rzegonina	Baczarowski Dimitr	„ 1835
„ 22	—	Kostyk Michael	„ 1834
„ 4	—	Pacołta Georg	„ ——
„ 1	—	Strzelecki Johann	„ 1832
„ 10	—	Bodak Tymko	„ 1831
„ 9	—	Kołtko v. Staszczak Wanio	——
„ 36	—	Kostyk Osyf	„ 1830
„ 23	Aus Przysłup	Cap Lukas	„ 1834
„ 11	—	Kapeluch Isidor	„ 1833
„ 3	—	Adamiak Michael	„ 1832
„ 13	—	Donner Dawid	„ ——
„ 8	—	Kapeluch Mitrifon	„ 1830
„ 21	—	Ciuryk Jakob	„ 1830
„ 4	Aus Regetów niżny	Obuch Iwan	„ 1835
„ 35	—	Tutko Rafał	„ ——
„ 19	—	Koreń Johann	„ 1834
„ 48	—	Koreń Johann	„ ——
„ 29	—	Obuch Johann	„ ——
„ 19	—	Koreń Henz	„ 1833
„ 2	—	Pieniewiec Lukas	„ ——
„ 18	—	Obuszkiewicz Daniel	„ 1832
„ 29	—	Obuch Anton	„ ——
„ 40	—	Obuch Konstant	„ 1831
„ 1	—	Sterankowicz Dionisius	„ ——
„ 35	—	Łabuda Timko	„ 1830
„ 15	—	Wasil Hanz	„ ——
„ 49	—	Dziubak Andreas	„ 1829
„ 82	Aus Regetow wyżny	Dziubak Prokop	„ 1835
„ 75	—	Wolowacz And cas	„ ——
„ 35	—	Wołczko Peter	„ 1834
„ 2	—	Gazda Wasyl	„ 1833
„ 29	—	Hubik Wasyl	„ ——
„ 75	—	Wołowacz Wasyl	„ ——
„ 49	—	Dziubak Wasyl	„ 1832
HNr. 84	Aus Regetow wyżny	Łabuda Tymko	GJahr 1831
„ 46	—	Waczur Stefan	„ ——
„ 30	—	Dziubak Teofil	„ 1830
„ 16	—	Głodko Hawryło	„ ——
„ 39	—	Wołczko Assafat	„ ——
„ 54	—	Hubiak Andreas	„ 1829
„ 25	Aus Ropica ruska	Tokarski Franz	„ 1835
„ 6	—	Kaszczyk Maxym	„ 1834
„ 83	—	Niszczoł Mathias	„ 1833
„ 24	—	Łączkowski Martin	„ ——
„ 29	—	Strużlikowicz Alexander	——
„ 45	—	Pirogowicz Peter	——
„ 20	—	Kaszczyk Aleksander	„ 1832
„ 67	—	Madejski Johann	„ ——
„ 20	—	Pasternak Alexander	„ ——
„ 63	—	Spiwak Michael	„ ——
„ 25	—	Tokarski Michael	„ ——
„ 83	—	Niszczoł Teofil	„ 1831
„ 41	—	Smarz Ambrosius	„ ——
„ 21	—	Macko Fecko	„ 1830
„ 25	—	Tokarski Lorenz	„ ——
„ 38	—	Czpień Johann	„ 1829
„ 83	—	Niszczoł Osyf	„ ——
„ 47	Aus Ropki	Dubiński Hryz	„ 1835
„ 54	—	Telech Zacharias	„ ——
„ 6	—	Pawliczak Nikolaus	„ 1834
„ 57	—	Dubiński Nikolaus	„ 1832
„ 33	—	Fedorczak Cyril	„ 1831
„ 45	—	Fedorczak Teofil	„ ——
„ 38	—	Pilowicz v. Kania Benedikt	——
„ 28	—	Syssak Porfir	„ ——
„ 55	—	Horbal Danko	„ 1830
„ 24	—	Błaszczak Jakób	„ 1829
„ 100	Aus Ropa	Kordyl Ludwik	„ 1835
„ 218	—	Harmata Michael	„ 1834
„ 161	—	Korzeń Peter	„ ——
„ 215	—	Karpiński Adalbert	„ ——
„ 212	—	Korzeń Peter	„ ——
„ 174	—	Broński Franz	„ 1833
„ 48	—	Ruwiński Jakob	„ ——
„ 101	—	Dorosiewicz Michael	„ ——
„ 45	—	Smoła Michael	„ ——
„ 211	—	Sitarczyk Franz	„ ——
„ 151	—	Smoła Mathias	„ ——
„ 217	—	Ruwiński Michael	„ 1832
„ 92	—	Druzik Martin	„ ——
„ 282	—	Druzik Michael	„ ——
„ 183	—	Jobczyk Martin	„ ——
„ 124	—	Smoła Michael	„ ——
„ 44	—	Trojan Martin	„ ——
„ 131	—	Tulej Josef	„ ——
„ 46	—	Trojanowicz Paul	„ ——
„ 174	—	Broński Paul	„ 1831
„ 141	—	Kusiak Thomas	„ ——
„ 189	—	Broński Casimir	„ ——
„ 235	—	Korzeń Nikolaus	„ ——
„ 282	—	Druzik Johann	„ 1830
„ 289	—	Kukla Paul	„ ——
„ 72	—	Broński Benedikt	„ ——
„ 269	—	Licheń Anton	„ ——
„ 132	—	Druzik Andreas	„ 1829
„ 139	—	Drąg Andreas	„ ——
„ 171	—	Korzeń Johann	„ ——
„ 211	—	Sitowski Johann	„ ——
„ 32	Aus Rychwałd	Czermowski Peter	„ 1835
„ 93	„	Koman Stefan	„ ——
„ 121	„	Rączkowski Josef	„ ——
„ 123	„	Kiełbasik Ambrosius	„ ——
„ 8	„	Zanowiak Johann	„ 1834
„ 46	„	Dewończyk Leon	„ ——
„ 47	„	Liptak Samuel	„ ——
„ 58	„	Kowalczyk Pantaleon	„ ——
„ 67	„	Kiełbasik Sebastian	„ ——
„ 104	„	Cap Paul	„ ——
„ 132	„	Ordzyk Peter	„ ——
„ 9	„	Pisarczyk Simon	„ 1833
„ 17	„	Warchałek Stefan	„ ——
„ 24	„	Czerniewski Nikolaus	„ ——
„ 30	„	Pisarczyk Seman	„ ——
„ 55	„	Zydziak Johann	„ ——
„ 8	„	Zanowczak Nicefor	„ 1832
„ 33	„	Homick Damian	„ ——
„ 73	„	Stańczak Hilary	„ ——
HNr. 89	—	Feciuch Andreas	GJahr 1832
„ 111	—	Czyczyło Wanio	„ ——
„ 123	—	Lewiński vel Fugel Semann	——
„ 6	—	Szewczyk Blasius	„ 1831
„ 78	—	Zanowczak Mathias	„ ——
„ 9	—	Sysaczyk Daniel	„ 1830
„ 16	—	Liptak Paul	„ ——
„ 42	—	Feciura Fecko	„ ——
„ 106	—	Zanowczak Wanio	„ ——
„ 19	—	Hudnik Peter	„ 1820
„ 77	—	Sieleta Gregor	„ ——
„ 47	Aus Sękowa	Wasula Basyl	„ 1835
„ 52	—	Zacharyasz Franz	„ 1834
„ 19	—	Skurka Franz	„ 1832
„ 36	—	Szloch Johann	„ ——
„ 14	—	Tenerowicz Franz	„ ——
„ 25	—	Tenerowicz Andreas	„ ——
„ 50	Aus Skwirtne	Dziambuła Ambrosius	„ 1834
„ 22	—	Żabowski Andreas	„ 1833
„ 32	—	Bilieznianski Peter	„ ——
„ 13	—	Gerak Philip	„ 1832
„ 34	—	Pyrz Dimitro	„ ——
„ 15	—	Zubiel Anton	„ 1831
„ 36	—	Zubiel Dańko	„ ——
„ 59	—	Maryan Waino	„ ——
„ 30	—	Żyła Josef	„ 1830
„ 32	—	Bilieznianski Osyf	„ ——
„ 47	—	Stańczyk Nikolaus	„ 1820
„ 56	—	Kłop Wesyl	„ ——

HNr. 63	Aus Smerekowiec	Hudoba Jlko	GJahr 1835
„ 57	—	Jasiński Chryzostom	„ 1834
„ 28	—	Pupczyk Jurko	„ ——
„ 34	—	Pupczyk Kantius	„ ——
„ 100	—	Petryszyn Paul	„ ——
„ 100	—	Petryszyn Anton	„ ——
„ 6	—	Stach Klemens	„ ——
„ 79	—	Gbur Titus	„ 1833
„ 117	—	Pirati Theodor	„ ——
„ 68	—	Choraczkiewicz Wanid	„ ——
„ 45	—	Chudoba Daniel	„ ——
„ 41	—	Chudoba Dyonisy	„ ——
„ 75	—	Pupczyk Zacharyasz	„ ——
„ 71	—	Smereczniak Anton	„ ——
„ 49	—	Thurz Anton	„ ——
„ 96	—	Waszczyszak Jiko	„ ——
„ 121	—	Danusiar Konstant	„ 1832
„ 63	—	Hudoba Theophil	„ ——
„ 23	—	Jlków Hryz	„ ——
„ 65	—	Pupczyk Tymko	„ ——
„ 45	—	Smereczniak Wasyl	„ ——
„ 37	—	Tarbai Milko	„ ——
„ 105	—	Cymbała vel Hoysak Josef	1831
„ 22	—	Pupczyk Hnat	„ ——
„ 71	—	Smereczniak Thomas	„ ——
„ 136	—	Mackowicz Isidor	„ 1830
„ 47	—	Wasula Eremias	„ ——
„ 6	Aus Szymbark	Waligórski Alois	„ 1835
„ 87	—	Chowaniec Theodor	„ 1834
„ 56	—	Potocki Simeon	„ 1834
„ 16	—	Juszczak Ignatz	„ ——
„ 116	—	Chmiel Johann	„ ——
„ 18	—	Starzewski Johann	„ ——
„ 15	—	Łabut Johann	„ ——
„ 135	—	Karp Franz	„ ——
„ 34	—	Smołkowicz Franz	„ ——
„ 16	—	Jurczak Ignatz	„ ——
„ 18	—	Brzezowski Paul	„ 1833
„ 174	—	Szymczyk Winzenz	„ ——
„ 54	—	Zawadzki Isidor	„ ——
„ 137	—	Trybus Jacob	„ ——
„ 79	—	Gmitrzak Cyryl	„ ——
„ 57	—	Stoiło Dawid	„ ——
„ 65	—	Obrzud Peter	„ 1832
„ 33	—	Smołkowicz Zachariasz	„ ——
„ 47	—	Wojton Matheus	„ ——
„ 80	—	Gmitrzak Paul	„ ——
„ 22	—	Smołkowicz Paul	„ ——
„ 23	—	Smołkowicz Johann	„ ——
„ 76	—	Tomasik Barthol	„ ——
„ 20	—	Wojtoń Mathias	„ ——
„ 136	—	Wojtoń Kasper	„ ——
„ 188	—	Nowakowski Johann	„ ——
„ 75	—	Nowak Nicolaus	„ 1831
„ 108	—	Cieślak Nikolaus	„ 1830
„ 204	—	Cetnarowski Albert	„ ——
„ 138	—	Morajda Kasimir	„ ——
„ 24	aus Wirchne	Juszczak Iwan	„ 1834
„ 23	—	Gbur Anastasy	„ 1833
„ 24	—	Zych Alexius	„ ——
„ 12	—	Giba Dmitro	„ 1829
„ 101	aus Uście ruskie	Dańkowski Nikolaus	„ 1835
„ 63	—	Grak Konrad	„ ——
„ 85	—	Gałachowski Leopold	„ ——
„ 132	—	Łazorko Thomas	„ 1834
„ 82	—	Przybycin Orchel	„ ——
„ 24	—	Książkiewicz Felix	„ ——
„ 122	—	Gbur Michael	„ 1833
„ 69	—	Kowalski Theodor	„ ——
„ 69	—	Kowalczyk Gabriel	„ ——
„ 33	—	Pejko Nicefor	„ ——
„ 85	—	Gałachowski Michael	„ 1830
„ 99	—	Kasprzyk Hilary	„ 1829
„ 77	Aus Wyssiowa	Makara Johann	„ 1835
„ 85	—	Ferenc Wanio	„ ——
„ 92	—	Hoisak Basyl	„ ——
„ 138	—	Górski Mathias	„ ——
„ 70	—	Dydycz Mathias	„ ——
„ 80	—	Ferenz Mathias	„ 1834
„ 1	—	Paliga Jacko	„ ——
„ 37	—	Demczko Nikolaus	„ ——
„ 36	—	Howaniec Basyl	„ ——
„ 1	—	Paliga Mathias	„ ——
„ 99	—	Paliga Tymotheus	„ ——
„ 79	—	Stupiński Wasyl	„ ——
„ 13	—	Demianczyk Gregor	„ 1833
„ 28	—	Demianczyk Dionisy	„ ——
„ 34	—	Demczko Stefan	„ ——
„ 33	—	Hołota Michael	„ ——
„ 30	—	Hołota Josef	„ ——
„ 65	—	Kuryło Johann	„ ——
„ 101	—	Prychodni Johann	„ ——
„ 120	—	Ruczyło Mathias	„ ——
„ 14	—	Demianczyk Johann	„ 1832
„ 40	—	Kuryło Andreas	„ ——
„ 77	—	Makara Michael	„ ——
„ 44	—	Ruczyło Mathias	„ ——
„ 19	—	Romańczyk Peter	„ 1831
„ 3	—	Błaszczak Jacko	„ ——
„ 56	—	Damczyk Peter	„ ——
„ 85	—	Ferenz Stefan	„ ——
„ 1	—	Paliga Wanio	„ ——
„ 80	—	Ferenz Wanio	„ ——
„ 92	—	Ferenz Michael	„ 1830
„ 52	—	Kuryło Hryz	„ ——
„ 111	—	Warycha Seman	„ ——
„ 37	—	Demczko Josafat	„ ——
„ 121	—	Demianczyk Dmitro	„ 1829
„ 138	—	Gurski Augustin	„ ——
„ 28	—	Hatała Akim	„ ——
„ 40	—	Kuryło Wanio	„ ——
„ 65	—	Kuryło Seman	„ ——
„ 1	—	Paliga Seman	„ 1835
„ 104	aus Zdynia	Fekuła Seman	„ ——
„ 11	—	Petrycz Panko	„ ——

HNr. 28	aus Żydnia	Szewc Georg	Geb.-J. 1835
„ 59	—	Spiak Peter	„ ——
„ 130	—	Urban Seman	„ ——
„ 43	—	Dziubina Basyl	„ 1834
„ 100	—	Jacewicz Seman	„ ——
„ 192	—	Mosal Fezko	„ ——
„ 54	—	Podła Danko	„ ——
„ 93	—	Potocki Mikita	„ ——
„ 112	—	Podła Wasyl	„ ——
„ 27	—	Urban Demian	„ ——
„ 108	—	Urban Anton	„ ——
„ 19	—	Demianicz Peter	„ 1833
„ 108	—	Kotuła Michael	„ ——
„ 88	—	Urban Stefan	„ ——
„ 89	—	Gazda Panko	„ 1832
„ 100	—	Jacewicz Johann	„ ——
„ 38	—	Kapitulik Łukas	„ ——
„ 2	—	Jedynak Andreas	„ ——
„ 11	—	Petrysz Alexander	„ ——
„ 24	—	Petrysz Prokop	„ ——
„ 28	—	Szewc Andreas	„ ——
„ 54	—	Pódła Theodor	„ ——
„ 123	—	Wenzilak Mathias	„ ——
„ 29	—	Barna Peter	„ 1831
„ 81	—	Kotański v. Czuchta Łukas	„ ——
„ 2	—	Jedynak Mikita	„ ——
„ 89	—	Sysiak Tymko	„ ——
„ 29	—	Barna Hryz	„ 1829
„ 83	—	Biskup Peter	„ ——
„ 71	—	Koszczak Panko	„ ——
„ 98	—	Padła Jurko	„ ——
„ 88	—	Urban Stefan	„ ——
„ 86	—	Kozec Maxim	„ ——
„ 8	—	Belczyk Ambrosius	„ 1829
„ 97	—	Laslowicz Wasyl	„ ——
„ 28	—	Szewc Gregor	„ ——
„ 82	—	Sroka Jurko	„ ——
„ 25	—	Czuchła Johann	„ ——
„ 88	aus Bystra	Cien iwa Michael	„ 1835
„ 89	—	Olech Marek	„ 1834
„ 43	—	Slama Adalbert	„ ——
„ 31	—	Janik Walentin	„ 1833
„ 55	—	Wojna Josef	„ ——
„ 72	—	Patrolnik Josef	„ 1831
„ 39	—	Osioł Kajetan	„ 1830
„ 24	—	Fiecuch Laurenz	„ 1829
„ 9	aus Glinik mariampolski	Weiss Dawid	„ 1830
„ 85	—	Maciek Albert	„ 1829
„ 184	aus Gorlice	Bielewicz Johann	„ 1835
„ 304	—	Nowak Albert	„ ——
„ 253	—	Trzonek Kanty	„ ——
„ 344	—	Tabor Andreas	„ ——
„ 253	—	Wacławski Johann	„ ——
„ 329	—	Janas Johann	„ 1834
„ 289	—	Kamionka Adalbert	„ ——
„ 274	—	Łachowski Karl	„ ——
„ 65	—	Makowski Peter	„ 1834
„ 325	—	Madejski Teofil	„ ——
„ 190	—	Stuchlak Karl	„ ——
„ 178	—	Trzetrzonka Paul	„ ——
„ 133	—	Domagalski Franz	„ 1833
„ 50	—	Sarnowicz Johann	„ ——
„ 13	—	Reinhold Favel	„ 1832
„ 14	—	Fryd Moses	„ ——
„ 104	—	Stawionka recte Staroń Andr.	——
„ 330	—	Burnatowicz Eduard	„ ——
„ 273	—	Chowaniec Ferdinand	„ ——
„ 274	—	Lachowski Januar	„ ——
„ 244	—	Madejski Johann	„ ——
„ 338	—	Bora Josef	„ 1833
„ 184	—	Bilewicz Peter	„ 1831
„ 346	—	Mytus Johann	„ ——
„ 176	—	Mikulski Johann	„ ——
„ 261	—	Ziołkowski v. Jantek Albert	„ ——
„ 30	—	Göbel Lorenz	„ 1830
„ 58	—	Göbel v. Löbel Chaskel	„ ——
„ 60	—	Bergmann Saul	„ ——
„ 330	—	Ziulkowski Saul	„ ——
„ 252	—	Rydanowski Ludwig	„ ——
„ 318	—	Mekruła Walentin	„ ——
„ 148	—	Damian Stanislaus	„ ——
„ 184	—	Bielewicz Teofil	„ 1829
„ 33	—	Mrożek Barthol	„ ——
„ 62	—	Makowiec Adalbert	„ ——
„ 179	—	Szufa Josef	„ ——
„ 8	—	Ortner Chaskel	„ ——
„ 87	—	Sperling Süsskind	„ 1829
„ 88	—	Wójtowicz Sylwester	„ ——
„ 104	—	Indig Mortko	„ ——
„ 230	—	Staroniewicz Marzell	„ ——
„ 233	—	Holuber Saul Juda	„ ——
„ 236	—	Engelhard Naftal	„ ——
„ 251	—	Bödner Hune	„ ——
„ 357	—	Kosiba Andreas	„ ——
„ 375	—	Spyrka Thomas	„ ——
„ 186	—	Boczoń Franz	„ ——
„ 177	aus Kobylanka	Kosowski Michel	„ 1835
„ 144	—	Mossoń Jacob	„ 1834
„ 114	—	Massoń Martin	„ 1833
„ 24	—	Gąsiorek Thomas	„ ——
„ 22	—	Woźniak Klemens	„ 1832
„ 139	—	Pabisz Franz	„ ——
„ 111	—	Onuszczak Onufry	„ 1831
„ 181	aus Łużna	Piwowar Lorenz	„ 1833
„ 53	—	Waląg Josef	„ 1831
„ 181	—	Piwowar Josef	„ 1829
„ 16	aus Męcina mała	Tyrek Andreas	„ 1835
„ 9	—	Moskal Jacob	„ 1834
„ 93	aus Męcina wielka	Kuska Adalbert	„ 1835
„ 68	—	Zelen Franz	„ ——
„ 28	—	Zagórski Rafael	„ 1834
„ 53	—	Boryk Juda	„ ——
„ 72	—	Kret Wasyl	„ ——
„ 41	—	Smarz Simon	„ 1833
„ 78	—	Przybyło Johann	„ 1832

HNr. 15	aus Męcina	Zywan Andreas	Geb.-J. 1832
„ 23	—	Basista Albert	„ 1831
„ 88	—	Kijanka Mathias	„ ——
„ 27	—	Kret Jakób	„ 1830
„ 50	—	Radwański Kasimir	„ ——
„ 18	—	Kret Alexius	„ ——
„ 48	—	Hermann Porfir	„ 1829
„ 5	aus Polna und Wyskitna	Kostrzewa Adalb	„ 1835
„ 60	—	Kostrzewa Adalbert	„ ——
„ 14	—	Wojtarowicz Josef	„ 1830
„ 8	aus Pstrąźne	Tylawski Athanasius	„ 1833
„ 20	—	Szopa Athanasius	„ 1831
„ 22	—	Stopa Markus	„ 1830
„ 23	—	Cucura Georg	„ ——
„ 3	—	Fedorczak Andreas	„ 1829
„ 1	Ropica polska	Molecki v. Mrozek Johan	„ 1832
„ 9	aus Sokoł	Spira Isaak	„ 1834
„ 23	—	Miłuś Mihael	„ 1833
„ 9	—	Spira Chill	„ 1831
„ 32	aus Szalowa	Małopolski Paul	„ 1834
„ 29	—	Kozioł Josef	„ 1832
„ 88	—	Kowalski Franz	„ ——
„ 34	aus Wapienne	Roman Johann	„ 1835
„ 12	—	Frynczko Johan	„ 1834
„ 54	—	Szopa Gregor	„ 1833
„ 45	—	Frynczkn Gregor	„ 1832
„ 28	—	Kotłko Anastasius	„ 1831
„ 55	—	Pyrr Seman	„ 1830
„ 21	—	Hołota Wasyl	„ 1829
„ 7	—	Szopa Nikolaus	„ 1835
„ 24	aus Wola Łużańska	Bartuś Adalbert	„ 1834
„ 55	—	Sokołowski Winzenz	„ ——
„ 24	—	Bartuś Josef	„ 1833
„ 14	—	Malinowski Albert	„ ——
„ 23	—	Migdor Josef	„ ——
„ 22	—	Rogal Aleksander	„ 1831
„ 39	aus Zagorzany	Pyrcioch Anton	„ 1832
„ 60	aus Leszczyny	Riegelhaupt Jeremias	„ 1832
„ 62	aus Ropica ruska	Gast Hersch	„ 1829
„ 23	aus Regetów wyżny	Riemer Haskel	„ 1829

K. k. Bezirksamt
Gorlice am 8 März 1856. (760-1-3)

N. 342. **Edict.** (769-1-3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Neu-Sandec werden in Folge Einschreitens des Johann Karl Serafin 3. Nam. Lgocki und Mathilde Josephe Rosalia 3. Nam. Lgocka verehl. Wojnarowska bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Jasloer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 329 Pag. 202 vorkommenden Gutes Glinnik górny Behufs d r Zuweisung des mit Erlass der k. k. Grundentlastungs-Ministerial Commission in Krakau vom 21 Juni 1855 Z. 3895 für das obige Gut Glinnik górny bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr 19,465 fl. $7^4/_8$ kr. CM., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit, aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 28 Mai 1856 beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Uiberweisung auf den obigen Entlastungs-Kapitals-Vorschuss auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Kapitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes
Neu-Sandez am 11 März 1856.

[738--3.] **Edict.**

[Z. 1864.] Vom k. k. Landesgerichte in Krakau werden in Folge Einschreitens des Hr. Karl Freiherrn v. Lariss bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Wadowicer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 189, pag. 170 n. 12 haer. vorkommenden Gutes Osiek sammt Att. Dolny, Włościanki, Rzepowski, Sredni, Konieczny und der Antheile Bielany Behufs der Zuweisung des laut Zuschrift der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Kommission vom 29. Oktober 1855 Z. 6173 für obiges Gut sammt Attin. bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 72,729 fl. $7^4/_8$ kr. K. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 24. Mai 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens. dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Vorausetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des § 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Krakau am 27. März 1856.

Edict.

[N. 2005.] Von k. k. Bezirksamte in Rzeszów werden nachbenante für das Jahr 1856 zur Stellung auf den Assentplatz beruffenen Individuen aufgefordert, binnen 6 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieses Edikts, in ihre Heimath zurückzukehren, oder ihre unbefugte Abwesenheit zu rechtfertigen, als sonsten gegen dieselben nach der Bestimmungen des Allerhöchsten Patents vom 24. März 1832 verfahren werden müsste:

H. N. 80	Rakoczy Adalbert	Aus Drabinianka
„ 82	Lief Salanon	„
„ 31	Strzempek Johann	Aus Klęczany
„ 89	Doroba Stanislaus	Aus Krzywa
„ 55	Fröhlich Wolf	Aus Lukawice
„ 55	Schneeweis Leiser	„
„ 36	Materna Johann	Aus Malawa
„ 88	Janowski Gregor	Aus Nichobrsz
„ 48	Polec Nikolaus	Aus Olchowa
„ 44	Irem Moses	Aus Pogwizdów
„ 81	Golarsz Albert	Aus Przybyszówka
„ 100	Bialas Johann	Aus Ruskawieś
„ 94	Hammer Benjamin	Aus Rzeszów
„ 307	Jakobi Naftali	„
„ 294	Kanczuger Aron	„
„ 12	Binder Leib	„
„ 72	Garfunkel Moses	„
„ 24	Schall Salamon	„
„ 278	Tomberg Isaak	„
„ 72	Garfunkel Markus	„
„ 134	Wichter Anschel	„
„ 273	Schönwetter Moses	„
„ 29	Stockmann Noe	„
„ 88	Seiden David	„
„ 9	Uhlanowski Johann	Aus Staromieście
„ 45	Bąk Sebastian und Lukas	Aus Swilcza
„ 184	Strzycki August	Aus Sendziszów
„ 93	Kupfer Hersch	„
„ 36	Letzter Isaak	„
„ 114	Milch Selig	„
„ 129	Mandel Moses	
„ 49	Baran Leiser	
„ 118	Fabian Elias	„
„ 37	Kehl Markus	„
„ 152	Matheyko Hiazinth	„
„ 119	Schreier Abraham	„
H N. 136	Riefenfeld Hersch	Aus Sędziszów
„ 136	Eisig Pinkas	„
„ 46	Jakobik Johann	„
„ 15	Meszek Gregor	Aus Trzcina
„ 29	Swistara Simon	Aus Woliczka
„ 70	Dryja Philiph	Aus Wola Zglobińska
„ 36	Pochwał Johann	Aus Załęże
„ 60	Buczek Joseph	„
„ 66	Wróbel Valenty	„

Rzeszów den 8 März 1856. (513--3)

Kundmachung.

[N. 11827.] Dar Tabak Subverlag in Drohobycz mit welchem auch der Kleinverschleiss der Stempelmarken von 5 fl. abwärts verbunden ist, ist im Wege der Konkurenz zu verleihen.

Die schriftlichen Offerten haben bis einschliesslich dritten Mai 1856 bei der k. k. Cameral-Bezirks-Verwaltung in Sambor, belegt mit dem Vadium von 200 fl. der Nachweisung der Grossjährigkeit und dem obrigkeitlichen Sittenzeugnisse einzutragen.

Die Fassung des Tabaksmaterials hat in der 4¼ Meilen entfernten Aerarialniederlage zu Sambor wie auch der Stempelmarken daselbst zu geschehen.

Der Material-Verkehr betrug im Jahre 1854 im Gelde mit dem Stempelverschleisse zusammen 41,887 fl.

Die näheren Bedingnisse und der Erträgniss-Ausweis kann bei der gedachten Bezirks-Verwaltung und der k. k. Finanz-Landes-Direction eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction
Lemberg am 6. März 1856. (765-1-3)

(750) **Edictal-Vorladung.** (1-3)

Vom k. k. Bezirksamte Ślemień werden nachstehende militairpflichtige Individuen, und namentlich:

HNr.	Vor- u. Zuname.	Geb.
	aus Ślemień:	
40	Michael Luga	1834
41	Josef Gach	1835
132	Michael Łoboda	1832
178	Michael Socha	——
191	Józef Mrzygłód	1830
	aus Gilowice:	
20	Josef Suwada	1829
22	Adalbert Kuźnik	1832
101	Jacob Silberstein	1829
136	Michael Pasko	1830
	aus Pewełka:	
6	Jacob Gach	1833
30	Lorenz Gach	1831
	aus Koców:	
12	Johann Gawęda	1835
17	Matias Rzepka	1830
52	Josef Szwed	1832
	aus Las:	
10	Franz Lempart	1832
23	Adalbert Gąska	1829
30	Martin Pohopień	——
33	Adalbert Gibas	1830
67	Stanislaus Marczak	1832
	aus Kurów:	
6	Melchior Szwed	1835
6	Matias Szwed	1833
8	Jacob Pohopień	1831
19	Johann Pietyra	1833
21	Stefan Rusin	1830
47	Johann Sobański	——
62	Josef Ząbek	1829
62	Stefan Ząbek	1832
64	Martin Pępek	1833
74	Jacob Stanik	1835
88	Thomas Kudzia	1832
	aus Paweł:	
26	Peter Wiewiora	1833
97	Martin Wiewiora	1831
	aus Rychwałd:	
126	Johann Hyliński	1835
	aus Łękawica:	
40	Josef Trombla	1831
54	Paul Trzop	1829
57	Josef Flak	1830
62	Josef Sewera	1831
	aus Okrajnik:	
23	Josef Raczek	1829
23	Peter Raczek	1833
	aus Oczków:	
10	Thomas Starypan	1832
	aus Kocierz ad Rychwald:	
22	Adalbert Pępek	1831
48	Thomas Walaszek	1830
	aus Kocierz ad Moszczanica:	
20	Michael Tomiczek	1834
21	Johann Tomiczek	——

HNr.	Vor- u. Zuname.	Geb.
	aus Sucha:	
47	Johann Pyka	1832
47	August Pyka	——
105	Johann Kumorowicz	1834
75	Anton Jonik	1830
206	Andreas Nikliński	1835
311	Thomas Lenart	1830
	aus Stryszawa:	
66	Michael Skowron	——
80	Adalbert Pilarczyk	1833
178	Jacob Matusik	1829
211	Andreas Hutniczak	1830
222	Josef Spyrka	1835
243	Franz Klimasara	1829
284	Josef Spyrka	1833
339	Johann Kolęda	1832
344	Adalbert Pohopień	——
358	Peter Spyrka	1833
376	Michael Kosut	1832
	aus Lachowice:	
86	Blasius Pająk	1830
96	Johann Kapała	1832
118	Adalbert Chrząszcz	1833
123	Josef Kołodziejczyk	1834
149	Martin Baca	1829
152	Simon Kapica	1831
167	Martin Barzycki	1833
185	Johann Kral	1831
	aus Kuków:	
30	Matias Ponikiewski	1832
30	Adalbert Kachel	1831
75	Thomas Marczak	1829
75	Simon Marczak	1832
86	Adalbert Wątroba	1832
102	Johann Marczak	1829
136	Simon Banas	1831
138	Adalbert Chrząszcz	1833
	aus Krzeszow:	
34	Johann Kołacz	1831
48	Thomas Płonka	——
57	Michael Błasiak	1834
60	Johann Pająk	1831
79	Anton Palichléb	——
82	Michael Czarnecki	——
96	Thomas Spyrka	1834
100	Josef Nosal	1833
161	Jacob Targosz	1832
249	Adalbert Baca	1830
261	Blasius Kościelniak	1829
275	Adalbert Wyrwa	1835
278	Adalbert Kadela	1829
289	Jacob Bargiel	1832
312	Adalbert Karwaczyk	1834
	aus Tarnawa:	
102	Adalbert Mikołajczyk	1835
154	Martin Kotlarczyk	——

als illegal abwesend hiemit aufgefordert binnen 6 Wochen in ihre Heimath zurückzukehren, und der Militairpflicht zu entsprechen; ansonsten selbe als Rekrutirungsflüchtlinge angesehen, und als solche behandelt werden.

K. k. Bezirksamt Slemień am 15. März 1856.

Konkurs-Kundmachung.

[Ad Nr. 2959.] An dem k. k. Taubstummen-Institute zu Waitzen ist die Stelle eines ersten Lehrers, zugleich Instituts-Direktors erledigt und wird zu Wiederbesetzung dieser Stelle hiermit der Konkurs ausgeschrieben.

Mit dieser Stelle ist der Gehalt jährlicher Eintausend Gulden CMze, und der Genuss einer Naturalwohnung im Institutsgebäude verbunden.

Bewerber um diese Stelle haben ihre an das hohe k. k. Ministerium für Cultus und Unterricht gerichteten, mit dem Nachweisen über ihr Lebensalter, Stand, Religion, Sprachkenntnisse und zurückgelegte Studien, dann über ihre bisher, namentlich im Lehrfache und besonders im Unterrichte der Taubstummen geleisteten Dienste, belegten Gesuche längstens bis 10. Mai l. J. und zwar, wenn sie dermalen in einer öffentlichen Bedienstung stehen, im Wege ihrer vorgesetzten Behörde, sonst aber unmittelbar an diese k. k. Statthalterei-Abtheilung zu leiten.

Hiebei wird bemerkt, dass auf Bewerber, welche sich im Unterrichte von Taubstummen bereits praktisch erprobt haben, und nebst der deutschen auch der ungarischen Sprache vollkommen mächtig sind, bei Verleihung dieser Stelle vorzugsweise Rücksicht genommen werden wird.

Ofen, am 30. März 1856.

Von der k. k. Statthalterei-Abtheilung.

(766-1-3) *Augusz.*

Inseraty.

Uwiadomienie

o stanie Towarzystwa Dobroczynności pod opieką dam w Tarnowie za rok od dnia 1 marca 1855 do dnia 29 lutego 1856 roku.

	zło.	kr.	zło.	kr. mk.
Przychód:				
Pozostało z dnia 28 lutego 1854			1342	$42\frac{3}{4}$
Od dam wydziałowych:				
Przełożona J. O. księżna Izabella Sanguszko	100	—		
W. Jordanowa z Więckowic	37	44		
„ Ligęzowa Józefowa	16	—		
„ Michalczewska	25	—		
„ Sidorowiczowa Regina	10	—	188	44
Od stanu duchownego:				
W. Ks. biskup Pukalski	10	—		
„ „ Komperda Jan proboszcz	20	—		
„ „ Rohrer wikary	10	—		
„ „ Wilczek prof. Teol. i sekretarz zakładu	73	—	113	—
Od dam dobroczynnych:				
W. Bobrowska Karolina	20	—		
„ Hawlowa	5	—		
„ Leśniowska z Ryglic	20	—		
„ N. N. na trzy paski kościelne	3	20	48	20
Od dobroczyńców Tow.:				
W. N. N.	5	—		
JO. Roman książę Sanguszko star.	45	—		
„ Paweł „ Sanguszko	9	36		
W. Sidorowicz Maryan	38	19		
„ Tormaszy urzędnik	4	—		
„ Targowski Bernard	16	48	118	43
Za roboty przez sieroty w zakładzie uskutecznione			557	23
Prowizye od kapitałów			17	30
Z widowisk publiczn., jako to:				
Z koncertu 29go marca 1855	117	—		
Z loteryi fantowéj dnia 3go czerwca 1855	316	40		
Z koncertu Jadwigi Brzowskiéj d. 14 lipca	11	20		
Z przedstawienia teatralnego izraelitów	6	—		
Z balu d. 19 listopada 1855	160	50		
„ „ 13 stycznia 1856	218	—		
„ „ 27 „ „	222	10		
„ „ 3 lutego „	157	—	1209	—
Ze skarbony w zakładzie			10	31
Ogół przychodu			3605	$53\frac{3}{4}$

	zło.	kr.	zło.	kr.
Na przykupno wiktuałów do utrzym. sierot			1493	36
Za sprawienie sukienek i obuwia			57	37
Wydatki na roboty w zakładzie uskutecznione			99	17
Za książki, papier, pióra etc			6	26
Nauczycielce i dozorczyni			100	—
Wydatki na publiczne widowiska jako to:				
Koncertu 29go marca 1855	17	—		
Loteryi fantowéj 3go czerw. 1855	5	—		
Balu dnia 19 listopada 1855	42	20		
„ „ 13 stycznia 1856	52	32		
„ „ 27 „ „	51	40		
„ „ 3 lutego „	55	—	223	32
Podatek rządowy z realności zakładu			3	12
Reparacya budowli, czyszczenia kloaki i komin.			34	15
Wsparcia sierotom postronnym			33	—
Za lekarstwa i pogrzeby			44	37
Ogół rozchodu			2095	32

Porównanie:

	zło.	kr.
Przychodu	3605	$53\frac{3}{4}$
Rozchodu	2095	32
Zostało z d. 29 lutego 1856	1510	$21\frac{3}{4}$

To jest:	zło.	kr.
Gotowemi w kasie	1010	$21\frac{3}{4}$
Oblig 5% skarbowy	100	—
List zastawny Galicyjski	100	—
Rewersami	300	—

JO. Izabella księżna Sanguszkowa prezesowa zakładu prócz powyższego daru pieniężnego, poniosła niektóre restauracye w zakładzie i dostarczyła materyałów budowlanych, jako też produktów ziemnych do utrzymania sierot włącznej wartości 340 złr. 2 kr. w m. k.

Za które dobrodziejstwa, niech Bóg szanownym dawcom darami nieba i ziemi odpłaci.

Winien także zakład policzyć do szczególnych dobrodziejów swoich: WW. PP. Hoborskich, młodziuchnego p. Władysława Smietańskiego, panią Gajzlerową, WPannę Jadwigę Brzowską za dane koncerta na korzyść sierot; p. Karola Polityńskiego za bezpłatne pozwalanie sali na bale, koncerta, z czego znaczne spłynęły dla zakładu korzyści; JW. baronową Konopkową za 16 garcy masła, WP. Jordanową za korzec grochu, WP. S. za garniec masła, JW. K. S. za trzy kwarty masła, beczkę kapusty i korzec buraków, WP. Kaczkowską za 45 łokci barchanu, WWP. Dobrzyńskich za 5 korcy ziemniaków, i dwa korce karpieli WJX. Marolda za 3 korce ziemniaków, niemniéj JW. B. Stefanię Konopkową, WP. Macherową, WP. Seemancową, które w roku ubiegłym będąc Damami wydziałowemi, czynnie się sierotami zajmowały, i różne im dobrodziejstwa wyświadczały, tudzież pannę Zofią Wojciechowską, która bezpłatnie nauk przedmiotowych sierotom udzielała, P. Dr Metzgiera za bezpłatne leczenie sierot, p. Marjana Sidorowicza za bezpłatne dostarczanie sierotom lekarstw, WJ. X. Tomasza Kolasińskiego za udzielanie w Zakładzie religii i historyi S. za książeczki i różne darki, tym wszystkim dobroczyńcom, jakoliteż i innym którzy się do dobra Sierot przyczynili, najpowinniejsze Towarzystwo składa podziękowanie.

Obecnie Zakad utrzymuje 40 Sierot, z których 6 usposobionych oczekuje na miej ca.

Dam wydziałowych pełnią obowiązki: WP. Apolonia Jordonowa, WP. Józefa Ligęzowa, WP. Karolina Michalczewska, WP. Regina Sidorowiczowa, JW. hr. Olimpia Bobrowska, które miesiącami zarząd w Zakładzie sierot utrzymują, wiktuały skupują, i nadzorują. Co się zaś tyczy szycia, haftów i tym podobnych robót, nad temi wyłączny dozór ma WP. Michalczewska wraz z JW. hrabianką Bobrowską; bezpośrednią nauczycielką robót jest p. Katarzyna Fitkowska, dozorczynią p. Paulina Andrzejowska. Z robót i wszelkich wydatków miesięcznie się na posiedzeniach rachunki składają.

Tarnów d. 1 marca 1856 roku.

Izabella z książąt Lubomirskich *Sanguszkowa.*

(714) X. *Józef Wilczek*, sekr. Tow.

ZABEZPIECZENIE przeciw GRADOBICIOM. STAŁE PREMIA całkowite WYNAGRODZENIA

UWIADOMIENIE.

Dyrekcya Centralna ces. król. uprzyw. powszechnego Zakładu zabezpieczenia **„ASSICURAZIONI GENERALI“ w Tryeście** postanowiła zabezpieczenie przeciw gradobiciu w r. 1854 w tutejszéj prowincyi zaprowadzone, także i w bieżącym roku **pod rękojmią całkowitego i doraźnego wynadgrodzenia za poniesione szkody,** nadal utrzymać, oraz względem premii (odsetków) zaprowadzić wszelkie ułatwienie, któreby temu zakładowi dla **WW.** właścicieli dóbr, dzierżawców i mniejszych gospodarzy wiejskich jak najpomyślniejszy rozwój zgotowały.

Nader znaczne wynagrodzenia za GRADOBICIE

które powyższy Zakład zabezpieczenia w ciągu zeszłych dwóch lat uskutecznił, bliżéj dowodzą z jednéj strony niezwykłéj użyteczności **Zapewnienia przeciw gradobiciu** jak i z drugiéj prawości tego Zakładu; zatem niepozostaje mu jak tylko to upewnienie, że i nadal swoją **uwagę szczególniéj na to** zwracać będzie, by sobie coraz więcéj na wszechstronne zaufanie zasłużyć.

Ostatecznie dodaje się, iż w celu łatwiejszego i prędszego ukończenia likwidacyi z wypaść mogących uszkodzeń z gradobicia współpodpisany **Leon Lipowski** jako jeneralny **taksator** funkcyonować będzie.

Tarnów w kwietniu 1856.

Imieniem c. k. uprz. powsz. Zakładu zabezpieczenia Assicurazioni Generali w Tryeście.

Józef Bartl	*Leon Lipowski*	*J. B. Goldmann*
Główny Ajent w Krakowie.	Jlny Taksator.	Pełnomocny zastępca Zakładu w Tarnowie.

Po wszystkich większych miastach krajów koronnych Galicyi, Krakowa i Bukowiny mianowano Ajentów, którzy zażądane objaśnienia dawać, wnioski do zabezpieczenia przyjmować i z doręczeniem odpowiednich formularzy wszelkie możliwe ułatwienia udzielać mają. (706-2-8)

MYDŁA LEKARSKIE.

Użycie **Mydeł lekarskich** sporządzonych starannie i należycie, stało się w ostatnich czasach potrzebą, któréj o ile można w najdoskonalszy sposób zadosyć się tutaj czyni. Stan i ilość leków zawartych w tych mydłach uzyskały częścią pochwalne ocenienie ze strony zdolnych i znakomitych lekarzy, i przez własne ich doświadczenia w skutkach swoich **sprawdzone** były, częścią żaś przepisy służące za podstawę tych wyrobów pochodzą wyłącznie od mężów wysokiéj w zawodzie lekarskim powagi. Skoro się tym sposobem w szczupłych zakresach obudziło zajęcie, a środki te przychylnie przyjętemi zostały, zażądano upowszechnieniem ich nastręczyć Publiczności sposobność zaopatrywania się w stósowne środki lekarskie pod *przyjemną formą a z małemi kosztami.*

Wyliczone tu poniżéj mydła lekarskie zawierają w sobie przetwory, które w stanie *czystym i niesfałszowanym* w takich ilościach przymięszywane bywają do kompozycyi, aby zupełnie odpowiadały użytkowi lekarskiemu i pożądany skutek z pewnością wróżyć dozwalały.

	w mon. konw.
Mydło z jodkiem potassu w cierpieniach zołzowych (skrofułach) sztuka	kr. 32
Mydło grafitowe w zastarzałych osypkach skórnych . . . . . „	„ 20
Mydło terpentynowe w porażeniach gośćcowych (reumatycznych) . . . . „	„ 20
Mydło benzoesowe w szorstkości skóry . . . . „	„ 23
Mydło kamforowe w gośćcu (rheumatismus) i dnie (arthritis) . . „	„ 20
Mydło z jodkiem siarki w zastarzałych osypkach . . . . . . „	„ 27
Mydło z tłuszczu wątroby miętusowéj czyli *tranowe* w zołzach i w chorobach ubytowych wyniszczających . . . . „	„ 20
Mydło smołowe w łuszczeniu skóry i osypkach . . . . . „	„ 20
Mydło żółciowe w piegach i do mycia głowy . . . . . . „	„ 20
Mydło siarczane we wszystkich osypkach skórnych . . . . . „	„ 20
Mydło rozmarynowe do wzmacniających obmywań i kąpieli . . „	„ 20
Mydło amoniakalne w nabrzmiewaniach i stwardzeniach . . . „	„ 20

Pomienione **Mydła lekarskie** jak najstaranniéj sporządzone według zasad chemiczno-farmaceutycznych mogą być zalecone Publiczności z zupełnem zapewnieniem, nabytém *pocieszającemi* skutkami *wielokrotnych doświadczeń naukowych i zastósowań praktycznych.* Spostrzeżenia nad przyrządzeniem i użyciem tych rozmaitych mydeł lekarskich, zebrane w **opisach,** które po wszystkich składach **bezpłatnie** rozdawanemi być mogą, dozwolą rozpoznać w ogóle użycie ich pod wielu względami; pozostawia się wszakże ocenieniu panów lekarzy najwłaściwszy sposób zastósowania ich w wielu innych przypadkach i udzielania stósownie do tego swoich ordynacyj.

Składy: powierzone na mocy prawa upoważnionym tylko do utrzymywania aptek farmaceutom, znajdują się we wszystkich znaczniejszych *aptekach krajowych i zagranicznych;* w **KRAKOWIE** u *A. Aleksandrowicza* pod Złotą Głową w Rynku Ner 238, tudzież we **LWOWIE** w aptece *Franciszka Tomanka* i w **STANISŁAWOWIE** w aptece *Jana Tomanka.* (731--10)

(150) (2-9)

Wegetabilisches ZAHN-PULVER

von **J. G. Popp,**

Zahnarzt u. Privill.-Inhaber des ANATERIN-MUNDWASSER in Wien, Stadt, Goldschmidgasse Nr. 604.

Es reinigt die Zähne der Art, dass durch dessen täglichen Gebrauch nicht nur der gewöhnlich so lästige Zahnstein entfernt wird, sondern auch die Glasur der Zähne an Weisse und Zartheit immer zunimmt.

1 Schachtel kostet 36 kr.

Obige ausgezeichnete empfehlenswerthe Artikeln sind einzig und allein echt zu haben: in Krakau bei Herrn Th. Górecki, — in Lemberg bei Herrn C. F. Milde, — in Rzeszów bei Hr. J. Scheitter, — in Biała bei Hr. Th. Jasieński, — in Bochnia bei H. Niedzielski, — in Brody bei H. Deckert Apotheker, — in Jaroslau bei H. J. Bajan, — in Przemyśl bei H. Machalski, — in Stryj bei H. Jos. German, — in Tarnopol bei Hr. Morawetz, in Zaleszczyki bei H. Kodrębski et Com., — in Czerniowitz bei H. Rożański, — in Kołomeja bei H. Gr. Rożański, — in Stanislau bei die Herrn Gebrüder Czuczawa, — in Sanok bei H. Danczak Apotheker, — in Tarnow bei Hr. J. Jahn.

W handlu towarów bławatnych ANTONIEGO WOJCZYŃSKIEGO

(279) W KRAKOWIE (21-24)

utrzymywane są zaszczytnie znane ręcznego wyrobu **konopne płótna webowe i kopowe, stołowa bielizna i chustki płócienne,** za które w imieniu fabryki za pewność i trwałość pod odpowiedzialnością zaręczając, sprzedawanemi są w cenach wyższych, stósunkowo do cen tegoczesnych, rozpowszechnionych sztucznych i tańszych wyrobów płóciennych.

Do sprzedania

w obwodzie Krakowskim, dystrykcie Mogilskim, **majętność** obejmująca 1144 morgów ornego pola, 210 morgów łąk, pastwisk i ogrodów, 183 morgów lasu. Bliższéj wiadomości udzielić może p. Feliks Strożecki gm. V. N. 577 na 1ém piętrze. (710-2-6)

Zakład fabryczny Roberta Keller

(dawniéj Piotra Steinkellera) w Podgórzu, oznajmia szanownym właścicielom ziemskim przy nadchodzącéj porze uprawy gruntów, iż gips jako też i kości mielonych, tak zaszczytnie znanych ze swych nieocenionych skutków, jak w dawniejszych latach, tak równie i teraz nabyć można w powyższym zakładzie, bądź wprost, bądź też za poprzedniem zamówieniem.

Rzeczony zakład obowiązuje się zarazem wszelkie zamówienia odsyłać koleją do stacyj Bochni, Tarnowa i Dębicy ręcząc za najspieszniejszą przesyłkę. (576-4-6)

PIERNIKÓW

tak zwanych **Toruńskich** w kilkunastu gatunkach nadszedł świeży transport do handlu

Kazimierza Rutkowskiego

(520-4-10) w Krakowie.

SŁONINA i INNE TŁUSTOŚCI.

Już dawniéj ogłoszony, i łaskawemi względami Szanownéj Publiczności ciągle zaszczycany **SKŁAD TŁUSZCZOW** ***Fleischa i Goldschmiedta*** z Węgier przy ulicy Floryańskiéj pod N. 521 przy Bramie istniejący, ma honor oznajmić, iż obecnie nadeszły **świeże transporta** tak tłuszczów wieprzowych pod wszelką nazwą znanych, jakoto: **węgierska biała słonina do topienia, wędzona słonina do jedzenia i topienia, paprykowa słonina do chleba, słonina do szpikowania, szmalec, sadło młode, sadło stare, szynki wędzone w najlepszym gatunku, ozory wieprzowe wędzone, różne wędliny wieprzowe, śliwki suszone nadzwyczaj słodkie, bryndza świeża, salami w dobrych gatunkach.** Wszystkie wymienione artykuły w gatunkach najlepszych sprzedawane będą tak hurtem jak i częściowo **po cenach najumiarkowańszych,** uprasza się zatém o dalsze łaskawe względy, przy zapewnieniu punktualnéj usługi. — Kraków 28 lutego 1856.

Henryk Fleisch i Goldschmiedt z Węgier.

SPECK und andere Fettwaaren Handel.

Die schon früher bekannt gegeben, bis jetzt mit gütigem zahlreichen Zuspruch beehrte **FETTWAAREN NIEDERLAGE** von **Fleisch & Goldschmiedt** aus Ungarn in der Florianer Strasse **N.** 521 am Thore, erlaubt sich die ganz ergebene Anzeige, dass sie **neuerdings bedeutende Transporte** von Fettwaaren in allen Sorten: **weisses Kochspeck, geräuchertes Speck, paprikirtes Speck zum Brod, frisches Speck zum spicken, Schweinfett Schmaltz, frisches Schmeer, altes Schmeer, frische Schinken bester Qualitet, geräucherte Zungen, verschiedenes geräuchertes Fleisch Pflaumen, frische Brindserkäse, echt ungarischen Salami bester Qualität,** sich mit allen diesem Artikeln in vorzüglichster Güte sowohl in Parthien als vereinzelt zu **den billigsten Preisen** unter Zusiecherung der promptesten Bedienung Einem verehrten hiesiegen und auswärtigen Publikum zur geneigten Abnahme empfiehlt

Krakau den 28 Februar 1856.

Heinrich Fleisch et Goldschmiedt

(465-13-15) Händler aus Ungarn.

Ces. król. wyłącznie uprzywilejowane

NARZĄDY OCTOWE

Dr. ***Spitalera***

ZASŁUGUJĄCE NA SZCZEGÓLNĄ UWAGE **pp. aptekarzy, właścicieli fabryk i innych przemysłowców.**

Służą one do wyrobu octu tak dobrze w najdrobniejszém gospodarstwie, jak i fabrycznie na wielkie rozmiary, w sposób jak najprościejszy i najtańszy. Ocet taki chemicznie czysty i bardzo zdrowy, przewyższa pod względem dobroci swéj ocet winny i daje się przez wiele lat przechowywać, a nawet przez sam czas poprawia się. Narządów tych octowych dostać jedynie można u podpisanego po następujących stałych cenach fabrycznych, z odstawą do dworca kolei w Wiedniu:

N.		dziennie na	miary austryac. wyrobu	po	zł.
N.	1	dziennie na	1/8 miary austryac. wyrobu	po	3 złr.
„	2	„	1/4 „	„	4 „
„	3	„	1/2 „	„	5 „
„	4	„	1 „	„	8 „
„	5	„	2 „	„	12 „
„	6	„	5 „	„	25 „
„	7	„	6 „	„	50 „

Zarazem daje się zapewnienie, że narządy te, które wszędzie w ogóle są chwalone, znacznie jeszcze ulepszone zostały i nigdy nie wymagają ani nabijania ani też naprawy, jeżeli postępować się z niemi będzie podług załączonego do nich bardzo prostego przepisu. Można również odtąd zapisywać u mnie ocet w téj fabryce wyrabiany w pomienionych stągwiach, w każdéj dowolnéj ilości w baryłkach po następujących cenach:

N.		wiadro austryackie	po	zł.
N.	1	wiadro austryackie	po	2 złr.
„	2	„	„	3 „
„	3	„	„	4 „
„	4	„	„	5 „
„	5	„	„	6 „
„	6	„	„	8 „

Próby udzielają się bezpłatnie.

Karol Pockh w Wiedniu,

(518-5-6) Wieden Wienstrasse N. 808.

Jest do sprzedania zaraz lub do najęcia od 8. Jana r. b. Possesya pod N. 147

przy ulicy Wolskiéj idąc na Błonia obejmująca dom parterowy nowy murowany o 4ch pokojach, dwóch kuchniach z obszernym placem, stajnią, szopą, komórkami, w około murem obwiedziona. Wiadomość można powziąść codziennie na miejscu. (642-2-3)

Ein landtäfliches Gut in Galizien, Bochniaer Kreises 2 Meilen von Krakau, $1/2$ Meile von der Salinen Bergstadt Wieliczka und von der Eisenbahn, in einer sehr anmuthigen Gegend über 200 Joch Ackergrund entsprechenden Wiesen und einem schönem Walde, Wohn und Wirtschaftsgebäuden, ist aus freier Hand schuldenfrei zu verkaufen und allsogleich zu übergeben. Näheres in Wieliczka beim Herrn Ludwik Kordik. (595--3)

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* zarządzca drukarni.